

# Romanowo Atmo

6 2014  
(54)

ISSN 1896-4427



**Wystawa, koncert**



**i konferencja  
w Szczecinku**



Zrealizowano dzięki dotacji Ministra Administracji i Cyfryzacji



4



12



16



24



28



32

- 4 Wspomnienie taborowych dni
- 11 NIK kontroluje rządowy Program na rzecz...
- 12 Konferencja podsumowująca
- 16 W trosce o wzmocnienie tożsamości romskiej
- 20 Polityka etniczna: teorie, koncepcje, wyzwania
- 21 UE i Romowie. System wobec kultury etnicznej
- 22 Idzie nowe - Program integracji społeczności...
- 24 Społeczność romska dawniej i dziś
- 26 Wspólnie dla dobra ofiar nazizmu
- 28 Edukacja mniejszościowa w Polsce
- 30 Kilka słów o integracji
- 32 Mieszanka kultur
- 36 Święteczna kuchnia
- 38 Wysoki Sąd
- 40 Konsumpcjonistyczny styl życia a tradycje romskie
- 41 Horoskop

Fot. na okładce przedniej:  
Agnieszka Huczko

Fot. na okładce tylnej:  
Anna Szymańska

## Zespół redakcyjny



Redaktor naczelny  
Roman Chojnacki



Redaktor techniczny  
Damian Puszczykowski



Asystent redaktora  
Agnieszka Huczko

## Współpracownicy



Mateusz  
Babicki



Andrzej  
Sochaj



Justyna  
Matkowska



Andrzej  
Łuczak

## ADRES REDAKCJI:

ul. Wyszyńskiego 32  
78 - 400 Szczecinek  
tel. 94 37 250 98  
faks 94 37 250 96  
zrp.romanoatmo@wp.pl  
www.romowie.com  
Skład: Damian Puszczykowski  
Nakład: 500 egz.

## Słowo od redaktora naczelnego



Drodzy Czytelnicy,

Przed nami czas bożonarodzeniowej beztrioski i świątecznego lenistwa. Najpierw przybędzie nam więc trochę obowiązków, a po świętach pewnie kilka kilogramów na wadze. Jednak czego się nie robi dla wigilij-

nych pyszności. W najnowszym numerze Romano Atmo przygotowaliśmy dla Was specjalne wydanie działu kuchnia, w którym przypominamy przepisy na najciekawsze potrawy. Warto włączyć je do bożonarodzeniowego menu.

W ostatnim tegorocznym numerze Romano Atmo szczególną uwagę zwróćcie na teksty poświęcone ciekawym wydarzeniom kulturalnym jakie miały miejsce niedawno w Szczecinku, czyli recital Sióstr Matkowskich i wystawa starych fotografii poświęcona taborowemu życiu Romów.

Skoro święta w pasem, to znak, że kończy się kolejny rok. Za nami kolejne 12 miesięcy wyłożonej pracy, realizacji projektów i pomysłów. Mam nadzieję, że rok 2014 był dla Was równie udany co dla naszej organizacji.

Wszystkim czytelnikom Romano Atmo w imieniu całej redakcji i ekipy Związku Romów Polskich chcę życzyć przede wszystkim jedności. W tych niepokojących czasach niech będzie ona dla nas ostoją i fundamentem, na którym zbudujemy zgodę i lepsze jutro. Życzę Wam wielu sukcesów osobistych i na drodze zawodowej. Spędźcie święta w rodzinnej atmosferze, a w Sylwestra bawcie się na całego, by godnie pożegnać rok 2014. Sobie i Wam chcę życzyć także, byście wciąż tak chętnie sięgali po Romano Atmo i wraz z nami je tworzyli. Wszelkiej pomyślności!

## Bare berša džipen i sastypen sare łaće manuszenge



Gił mendyr Święty Devlukane. Dre da dyves sare manusza sałe paćen dre Devlestyr frejdżon, rypyren jek jekhestyr, rakhen pe semency, pohana, popiena, pobagena peske i varkicy kili podhulona, ale so peske te żałyneł dre da Święty.

Jamaro Romano Atmo vydas dre da berś ostatnio numero. Syges znaśca ta berś menge, dakicy buća sys jamen kaj ćiro najekvar brakisotys. Organizacja jamary kereł but projekty, deśupańdź manusza keren buty dre jamaro biuro i saro keras dava Romenge i pačav kaj javir pokolenio doceninela butedyr dava so keras. Dre jamary gazeta RA syr zawsze rakhena soś nevo peske te deł apre. Dre foro Szczecinko sys śukar koncerto romano i wystawa zdięci pał džipen taborowo sało lidžanys haredyr Roma. Manusza sałe sys pe do impreza - i Roma, i Gadże - sys but zadowolona bo sys profesjonalnie kerdy i čhaja sałe bagenys i khefenys sykade ćaćuni haratuni jamary kultura sai but Roma zabistryrde, bo kana syr śunas syr bagen niektóra zespoły to sy dava baro ładžavo - i Roma, i Gadże san do pseudo śpiewakendyr. Gił mendyr nahara nevo berś 2015 i so jov jamenge jandela? Czy javeła bachtalo? Ale syr dykhav so pes kereł Romenca pe sveto to na mišto vydyćoł dava saro, za but isy faszto i hohaiben, a syr sare džinas i syr phenen jamare phure Roma, so nani ćaćipen to nani Romanipen. Dre da Devłytko Święty i Nevo Berś sało nahara javeła, žyczynaw sare manuszenge sałe halon Romanipen i ćaćipen but berša džipen i sastypen - kaj freida i počeh te javeł stale paś łendyr. A dołenge kon bištyrdža Devlestyr, a isy desałe, neh Deveł łenge hoć kuty ryškireł gody, kaj te na niszczyren Romanipen peskre bagipnasa i hohaibnasa.

Devlesa  
Roman Chojnacki  
Romanes Osiu



# WSPOMNIENIE



# TABOROWYCH

Otwarcie wystawy fotograficznej i recital Sióstr Matkowskich w Szczecinku z okazji 50. rocznicy przymusowej akcji osiedleńczej Romów w Polsce.

W niedzielne popołudnie 12.10.2014 r. mieszkańcy Szczecinka i okolic oraz Romowie przybyli z całej Polski, mieli okazję zapoznać się z historią, tradycją romską oraz ubogacić się tą niepowtarzalną kulturą. Tego dnia w holu i sali szczecineckiego Kina Wolność odbyły się dwie piękne imprezy kulturalne.

Najpierw o godz. 16:30 w Kinie Wolność w Szczecinku miało miejsce otwarcie wystawy fotograficznej z okazji 50 rocznicy przymusowej akcji osiedleńczej Romów w Polsce. Została ona w całości poświęcona wielkiej wędrówce, jaką Romowie prowadzili w taborach. Wystawę zorganizował Związek Romów Polskich przy pomocy SAPIK-u, czyli Samorządowej Agencji Promocji i Kultury w Szczecinku.

Wszystkie osoby ze społeczności romskiej i nieromskiej, które tego dnia zechciały zobaczyć niniejszą wystawę fotograficzną mogły zobaczyć lub przypomnieć sobie, jak wyglądało ponad pół wieku temu taborowe życie Romów.

Zdjęcia, które zostały wykorzystane w wystawie pochodzą z zasobów Muzeum Etnograficznego w Tarnowie oraz z Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu.

Wystawę otworzył Roman Chojnacki - Prezes Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku, który w kilku słowach podziękował wszystkim za liczne przybycie, za chęć zapoznania się z historią i kulturą romską. Przypomnił jak bardzo ważną i tragiczną dla Romów jest ta rocznica, kiedy to w wyniku działań administracyjnych ówczesnych władz półwieku temu w przymusowy sposób nakazano Romom zakończyć



Swoją obecnością na koncercie i wystawie zaszczytili nas przedstawiciele władz miasta Szczecinek, w tym sam Burmistrz Jerzy Hardie-Douglas, który wygłosił krótkie przemówienie, w trakcie którego wyraził swoje zadowolenie z działań realizowanych przez Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku.

ważny etap, jakim był koczowniczy, wędrowny tryb życia prowadzony w taborach.

Później wędrowkę Romów oraz krótki rys historyczny przymusowej akcji osiedleńczej Romów w Polsce, przedstawił wszystkim zgromadzonym Andrzej Sochaj - Sekretarz Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu, który działa przy Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku. Przypomniał, w jaki sposób zakończył się dla Romów czas „wielkiej wędrowki” a nastąpił okres „wielkiego postępu”, kiedy tabory zniknęły z polskich tras.

Następnie Prezes poprosił obecnego na uroczystości Burmistrza Miasta Szczecinka - Jerzego Hardie-Douglassa o zabranie głosu. Burmistrz podziękował Romom za to, że są; za to, że Związek Romów Polskich ma swoją siedzibę w Szczecinku; za to, co robi dla Romów i dla lokalnej społeczności oraz za to, że rozśławia Szczecinek w Polsce.

Wystawa upamiętniająca tabory Romów została sfinansowana ze środków Programu Działaj Lokalnie VIII Polsko - Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce oraz Ośrodka Działaj Lokalnie w Szczecinku.



Wystawę można było oglądać w holu Kina Wolność przez cały tydzień.

Później Roman Chojnacki - Prezes Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku zaprosił wszystkich obecnych do sali Kina Wolność na recital Sióstr Matkowskich „Romanse w Cieniu Skrzypiec”. Siostrą towarzyszył zespół złożony z muzyków z krakowskiej Piwnicy Pod Baranami w składzie: Michał Półtorak - skrzypce i mandolina, Jakub Mietła - akordeon, Piotr Gorka - kontrabas.

Koncert rozpoczął się o godz. 17:00. Pierwszym zaprezentowanym utworem był romski hymn „Gelem,

gelem” zaśpiewany przez Siostry Matkowskie zarówno w języku romskim jak i po polsku. Ponadto w repertuarze niezwykle utalentowanych i charyzmatycznych romskich sióstr - Justyny i Magdaleny Matkowskich znalazły się romanse cygańskie oraz rosyjskie i pieśni bałkańskie. Tego wieczoru, oprócz romskiego hymnu, można było usłyszeć następujące utwory: „Ederlezi”, „Kaj o bergi”, „Lela pala tute”, „Bachciory”, „Cirtu cirno”, „Kałe bała + Usti usti + Joj momo”, „Opa cupa”, „Me na som raniasa”, „Duj duj”.

Dla licznie zgromadzonej (nie tylko romskiej) publiczności było to wy-



Wydarzenia w Kinie Wolność zgromadziły szeroką i różnorodną publiczność. Największą grupę widzów wernisażu i koncertu stanowili jednak Romowie z całej Polski. Zgromadzeni żywo reagowali na stare fotografie. Starsi Romowie z nostalgią wspominali taborowe czasy.



darzenie bardzo wzruszające, które na chwilę przeniosło ich w czasy taborów. Po koncercie Siostry Matkowskie podziękowały Prezesowi Związku Romów Polskich za umożliwienie im występu w Szczecinku.

Recital spotkał się żywiołowym i serdecznym przyjęciem publiczności oraz lokalnych środków masowego przekazu. Dzięki temu niezapomnianemu występowi szerokiemu gronu odbiorców wywodzących się ze społeczności romskiej i nieromskiej zostało ukazane piękno i bogactwo tradycyjnej muzyki cygańskiej, rosyjskiej oraz bałkańskiej, niestylizowanej oraz obalony został stereotyp Roma, który często opiera się na niepełnej i fałszywej wiedzy.



Siostry Matkowskie i ich muzycy porwali publiczność, która chętnie klaskała do rytmu wykonywanych utworów i śpiewała wraz z zespołem znane romskie piosenki. Część muzyczną recitalu doskonale dopełniał żywiołowy taniec siostr, w tym m.in. charyzmatyczne flamenco.

Koncert mógł się odbyć dzięki finansowemu wsparciu Starostwa Powiatowego w Szczecinku oraz Urzędu Miasta Szczecinek.

*Andrzej Sochaj  
Fot. Agnieszka Huczko*



*Ando dyves 12 oktobro dre Szczecinko isys phirady wystawa zdjęciengry pał 50 rocznica syr vgeja zakono komunistyczno kaj na sys frei Romenge te tradet pe veša. Pošli wystawa isys też kerdo koncerto romano. Pe wystawa i koncerto*

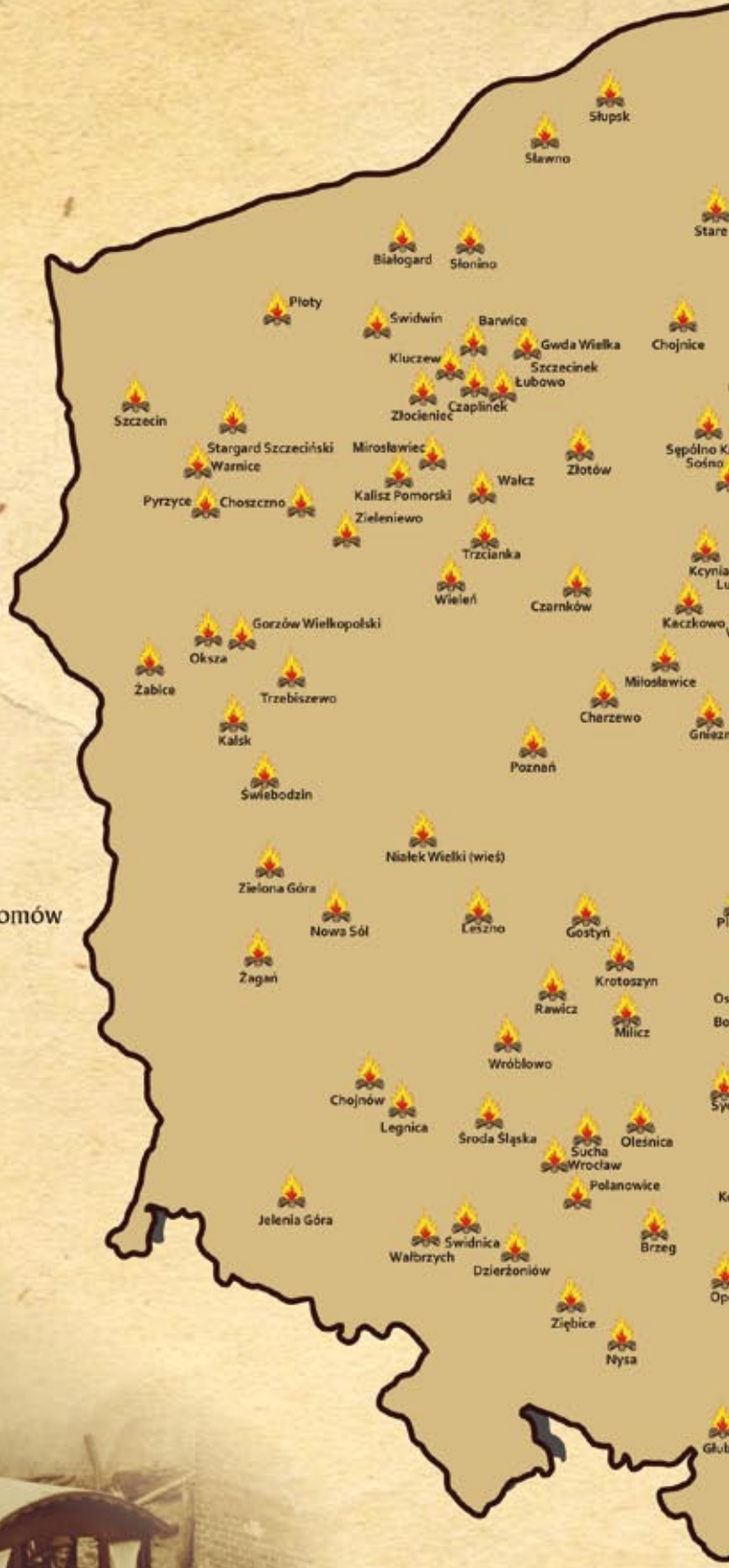
*javne Roma cełe Polskatyr, javne też gadže i šeratune forostyr. Wystawa phiradža Prezeso dre Romano Związko dre Szczecinko, a pošli łestyr przeni phenetyś Burmistrzo, savo pheńdža varykicy šukar łava pał dova syr but Romano Związko keret jamare nacjake. 30 bare zdjęci kaj sykaven Romen dre dżipen vešitko isys vythode dre kino pełde kurko čiro. Sare zgodnie phenenys kaj dasai wystawa isys but potrebno kaj manuša te przybiširen peske doła čiry. Ke phure Roma kaj rypyren vešitko dżipen isys dyče jasfa dre jakha i tęsknota pał dova romano dżipen.*





Miejscowości w Polsce,  
 jakie udało się ustalić,  
 gdzie w latach 1945-1980  
 przebywały (zatrzymywały się)  
 romskie tabory:  
 na podstawie  
 Zasobów Archiwum i Biblioteki  
 Instytutu Pamięci  
 i Dziedzictwa Romów  
 oraz ofiar Holokaustu

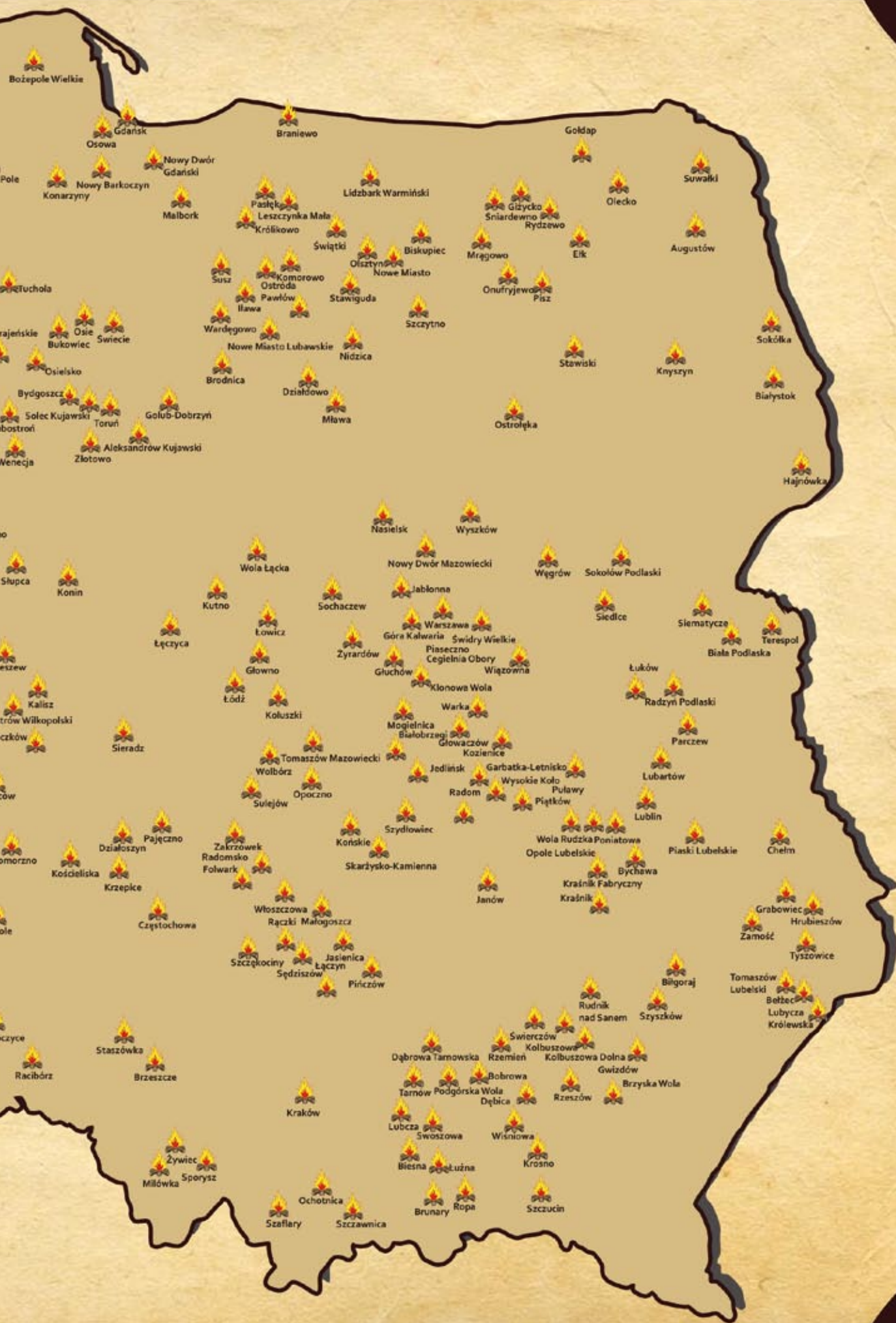
Opracowanie:  
 Roman Chojnacki - Prezes Związku Romów Polskich,  
 Andrzej Sochaj - Sekretarz Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów  
 oraz Ofiar Holokaustu, Związek Romów Polskich  
 z siedzibą w Szczecinku  
 Szczecinek, 2014



Tabor cygański, 1963 r.  
 Zdjęcie z zasobów Archiwum Muzeum Etnograficznego w Tarnowie.







# Memories of the Gypsy caravans days.



Photo exhibition and concert of Roma band in Szczecinek to commemorate the 50th anniversary of the forced settlement action of Roma in Poland.



On the 12th of October inhabitants of Szczecinek and Roma from Poland have had the opportunity to participate in the event organized to commemorate the 50th anniversary of the forced settlement action of Roma in Poland. During the celebrations invited guests could familiarize themselves with the unique culture and Romani tradition. Celebrations were held in the Cinema "Wolność" in Szczecinek.

The event began at 4.30 P.M. The photo exhibition was organized by Polish Roma Union and SAPIK in Szczecinek. All photos presented at the exhibition come from the Ethnographic Museum in Tarnów and from the Institute of the Memory of Romani Heritage and Victims of Holocaust. The Exhibition was opened by Mr Roman Chojnacki who is the President of Polish Roma Union based in Szczecinek. Mr Chojnacki welcomed the guests and reminded about the tragic and important meaning of this anniversary for all Roma and mentioned about the impact which had the forced settlement on Romani nation. Romani people were forced to end very important stage in their life - nomadic lifestyle.

Andrzej Sochaj who is the secretary of the Institute of the Memory of Romani Heritage and Victims of Holocaust in Szczecinek reminded how the period of the "great migra-

tion" ended and how the "great settlement" has begun.

Mr Chojnacki asked Mr Jerzy Hardie-Douglas who is the Mayor of Szczecinek to make a speech. The Mayor said how important is the activity of Polish Roma Union for Roma and for the local community.

The photo exhibition was financed from the the Programme Act Locally VII of Polish - American Freedom Foundation realized by the Academy for the Development of Philanthropy in Poland and by the Centre Act Locally in Szczecinek. The exhibition was available for the guests all week in the Cinema "Wolność" in Szczecinek.

After the exhibition, the President of Polish Roma Union invited all participants of the event for the concert Romances in the shadow of the violin performed by Matkowskie Sisters were accompanied by the team of musicians from the Cellar under the Rams: Michał Półtorak - violin and mandolin, Jakub Mietła - accordion, Piotr Gorka - double bass. The con-

cert began at 5 P.M. First presented song was Romani anthem "Gelem Gelem" sang by Sisters in Polish and Romanes. During the concert apart from romani anthem, invited guests were able to hear many songs like: „Ederlezi”, „Kaj o bergi”, „Lela palatute”, „Bachciory”, „Ciri tu cirno”, „Kałe bała + Usti usti + Joj momo”, „Opa cupa”, „Me na som raniasa”, „Duj duj”.

It was important celebration for all Roma and Polish guests that gave the possibility to move into the times of Gypsy travels. After the concert Sisters thanked to Mr Chojnacki for the possibility to sing for Romani people in Szczecinek. During the concert people could see the whole beauty and richness of the Gypsy, Russian and Balkan music. Participants of the concert could admire the true and beautiful image of Roma without any stereotypes.

Concert could be held thanks to the financial support from the Poviats Office and City Hall in Szczecinek.

*tłumaczyła Emilia Komicz*

# rządowego Programu na rzecz społeczności romskiej

Z początkiem października Najwyższa Izba Kontroli rozpoczęła kontrolę realizacji Programu rządowego na rzecz społeczności romskiej w Polsce, który obejmował lata 2004-2013 i przestał obowiązywać z końcem roku 2013. Kontrola potrwa do końca roku 2014.

**K**ontrolę przeprowadzają jednostki Izby we Wrocławiu, Katowicach, Krakowie, Łodzi, Poznaniu i Warszawie. W toku kontroli lustrwane będą urzędy wojewódzkie, urzędy gmin, oraz organizacje pozarządowe. NIK zapowiada, że celem kontroli jest weryfikacja ich działań i wydatkowania środków finansowych, ustalenie oraz ocena skuteczności realizacji programu romskiego, a także ustalenie w jakim stopniu osiągnięto jego cel, czyli zapewnienie pełnego uczestnictwa Romów w życiu społeczeństwa obywatelskiego oraz zniwelowanie różnic dzielących tę grupę od reszty społeczeństwa. Szczególną wagę przywiązano do skontrolowania postępów w dziedzinach takich jak: edukacja, zatrudnienie, zdrowie, higiena, warunki lokalowe, umiejętność funkcjonowania Romów w społeczeństwie obywatelskim.

Kontrola obejmie także monitoring przestrzegania praw obywatelskich i działań administracji publicznej, w celu weryfikacji ochrony praw mniejszości. Przypadki jakimi zajmie się NIK to między innymi: dyskryminacja mniejszości romskiej, w tym niereagowanie władz szkolnych na szykanowanie dzieci romskich przez

rówieśników, odmowy zatrudnienia lub awansu ze względu na pochodzenie romskie, czy też niezapewnienie tłumacza Romom, nieznającym dobrze języka polskiego, w postępowaniu sądowym.

„Przeprowadzenie kontroli na obszarze kilku województw oraz na różnych szczeblach administracji publicznej, pozwoli na ustalenie źródeł finansowania, zasadności wyboru zadań, uzyskanych efektów oraz wskazanie rozwiązań najbardziej pożądanych z punktu widzenia skuteczności przyjętych rozwiązań” - powiedział prasie rzecznik krakowskiej delegatury Najwyższej Izby Kontroli Dariusz Nowak.

10-letni program na rzecz społeczności romskiej w Polsce ustanowiony uchwałą Rady Ministrów z 19 sierpnia 2003 r. Z założenia miał dofinansowywać działania z zakresu poprawy sytuacji bytowej i socjalnej, zdrowia, przeciwdziałania bezrobociu, bezpieczeństwa, kultury, upowszechniania wiedzy o społeczności romskiej oraz edukacji obywatelskiej Romów. Na budżet programu z budżetu państwa przewidziano pierwotnie 100 mln zł (po 10 mln zł rocznie). Koordynatorem programu był minister właściwy ds. wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych, czyli

aktualnie Minister Administracji i Cyfryzacji (MAC), a wcześniej Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji (MSWiA).

Dotychczasowy rządowy Program na rzecz społeczności romskiej od 7 października został zastąpiony Programem integracji społeczności romskiej w Polsce na lata 2014-2020. O jego szczegółach można przeczytać na stronie internetowej Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji.

Agnieszka Huczko



*Daja informacja mogineł pes te vydeł Romenge na but ciekawo, ale adża ćacunes isy but wažno - oktobrostyr NIK keret kontrola pał guvernoskro Programo Romenge savo isys kerde dre berśa 2004-2013. Kontrola javeła kerdy ke końco dava berś i obłeła urzędy wojewódzka, urzędy gmin i organizacji naguvernnytka. Kontrol keren Izby dre Wrocław, Katowice, Łódź, Poznań, Kraków i Warszawa. NIK dykheła syr isys vydyne łove dre Programo Romenge, save bare isy efekty i czy isys dyskryminacja pe Romendyr dre urzędy, szkoły, sądy... Daje bersestyr isy te ruszyneł vavir już Programo Romege - pał integracja dre berśa 2014-2020.*



KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



# Cooltura

## równych szans

Program Operacyjny Kapitał Ludzki

Priorytet I  
Zatrudnienie i integracja społeczna

Działanie 1.3  
Ogólnopolskie programy integracji  
i aktywizacji zawodowej

Poddziałanie 1.3.1  
Projekty na rzecz społeczności romskiej

## KONFERENCJA PODSUMOWUJĄCA

### Romowie chcą pracować - urzędnicy nie dowierzają.

Po ponad roku realizacji projekt *Cooltura równych szans* powoli dobiega końca. Stażyści z dniem 31 października br. kończą swoją pracę, a cały projekt kończy się 30 listopada. Ochotników na odbywanie stażów nie brakuje, w związku z tym mamy nadzieję, że podobne projekty będziemy realizować w przyszłych latach w Programie Operacyjnym Wiedza Edukacja Rozwój. Tym czasem za nami już konferencja podsumowująca.

Dnia 13 października br. w hotelu Viki w Szczecinku odbyła się konferencja podsumowująca projektu realizowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki - *Cooltura równych szans*. Uroczystego rozpoczęcia konferencji dokonał Prezes Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku Roman Chojnacki. Następnie zgromadzonym gościom została przedstawiona prezentacja multimedialna przedstawiająca projekt. W dalszej części programu Kinga Nowakowska z College Consulting omawiała przeprowadzone badania z realizacji projektu.

Przypomnijmy, że projekt był skierowany do grupy 40 niepełnosprawnych, bezrobotnych i nieaktywnych zawodowo Romów mieszkających na terenie Polski. Jak wiemy Romowie to najbardziej zagrożona wykluczeniem społecznym mniejszość etniczna zamieszkująca Polskę. Główny problem mniejszości romskiej to bardzo wysoki wskaźnik bezrobocia, w szczególności dotyczący osoby niepełnospraw-





ne. Romowie nie zostali wyposażeni w kapitał życiowy umożliwiający im pozytywną pozycję społeczną, odpowiedni poziom wykształcenia i kwalifikacji. Sytuację tą pogłębia niska samoocena oraz słaba motywacja do poszukiwania pracy. Romowie są także najmniej samodzielną grupą osób, dlatego też potrzebują pomocy od innych obywateli na każdym polu działania, zwłaszcza we wchodzeniu na rynek pracy i utrzymaniu się w zatrudnieniu. I właśnie wychodząc

naprzeciw tym problemom i oczekiwaniom środowiska romskiego stworzyliśmy projekt *Cooltura równych szans*, współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Z raportu opracowanego na potrzeby projektu wynika jednoznacznie, że Romowie chcą i potrafią pracować. Doświadczenia nabyte w czasie realizacji projektu pokazują, że staże zorganizowane dla 40 beneficjentów stanowią realną formę

wsparcia, pomagają w zdobywaniu nowych umiejętności i kwalifikacji zawodowych, co w przyszłości skutkować będzie większą atrakcyjnością Romów podczas poszukiwania pracy.

Realizacja projektu *Cooltura równych szans* stanowiła duże wyzwanie zarówno dla realizatorów jak i stażystów, gdyż w dalszym ciągu w społeczeństwie polskim panuje stereotyp niewykształconego i leniwego Roma. Na początku były pewne trudności w przekonaniu pracodawców do za-



■ Konferencja cieszyła się dużym zainteresowaniem lokalnych mediów. Romskie inicjatywy to dla nich wciąż wydarzenia rzadko spotykane i godne nagłośnienia. Goście konferencji chętnie sięgali po publikacje wydane przez ZRP oraz *Raport ewaluacyjny* stworzony jako podsumowanie projektu *Cooltura równych szans*.



trudnienia Romów, ale w końcu udało się nam wspólnymi siłami - naszymi i kandydatów na staże - znaleźć chętnych do zatrudnienia Romów. Było warto, gdyż pracodawcy zmienili nastawienie do społeczności romskiej i nie żałowali podjęcia z nami współpracy. Prezes ZRP Roman Chojnacki, a jednocześnie koordynator projektu, w jednym z wywiadów udzielonych dla mediów podczas konferencji trafnie podsumował ponad roczną realizację projektu: „Romowie pokazali, że nie są gorsi od Polaków - kiedy coś robią, robią to dobrze”.

Realizację projektu badała Kinga Nowakowska z College Consulting: „Zasięgaliśmy opinii dosłownie wszędzie. Pytaliśmy beneficjentów jak sobie radzą, rozmawialiśmy z pracodawcami i przedstawicielami instytucji publicznych mających wpływ na codzienne życie Romów. Ku naszemu zaskoczeniu najwięcej problemów stwarzali przedstawiciele instytucji publicznych takich jak MOPS, PUP



czy PCPR. Tam również pokutują stare stereotypy, że Rom to niebieski ptak, który nie sieje, nie orze a zbiera. To oczywiście ma później odzwierciedlenie w codziennych działaniach. Myślę, że tym programem pokazaliśmy, że Romowie niczym nie różnią się od innych nacji, że chcą i potrafią pracować”.

Mimo tych trudności, projekt umożliwiający niepełnosprawnym Romom odbywanie stażów odniósł niekwestionowany sukces. Na szczęście znaleźli się pracodawcy, którzy nie kierowali się tylko stereotypami. Zakończenie staży nastąpi z końcem października nad czym ubolewają zarówno stażyści jak i pracodawcy.

Konferencja cieszyła się dużym powodzeniem, przybyło kilkadziesiąt zaproszonych gości oraz niemal wszystkie lokalne media. Konferen-

cja odbiła się szerokim echem wśród zgromadzonych gości, którzy byli zaskoczeni wnioskami i wynikami badań przedstawionymi podczas konferencji. Wśród gości biorących udział w konferencji głos zabrali m.in. poseł na Sejm RP Wiesław Suchowiejko, Starosta Powiatu Szczecineckiego Krzysztof Lis, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy Wiesław Kosmała oraz Radny Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego Adam Wyszomirski. Swoją obecnością zaszczylicili nas radni, przedstawiciele stowarzyszeń, pracodawcy i stażyści oraz Romowie z całej Polski. Oficjalnego podsumowania i zakończenia konferencji dokonała Joanna Chojnacka, Sekretarz Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku. Po części oficjalnej, w części cateringowej zebrani mogli wysłuchać pieśni romskich, zaśpiewanych przez siostry Magdalenę i Justynę Matkowskie.

Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom konferencji za udział w wydarzeniu, które mamy nadzieję przyczyni się do otwarcia dyskusji nad koniecznością zmian systemo-



■ Siostry Matkowskie żywo angażują się we wszelkie działania na rzecz Romów. Nie tak dawno, bo w sierpniu uczestniczyły w obchodach w Treblince, gdzie poprowadziły główną uroczystość. Na zakończenie konferencji zaśpiewały zgromadzonym utwór romski, przy akompaniamencie gitary.

■ Poseł na Sejm RP Wiesław Suchowiejko uświetnia swoją obecnością większość wydarzeń organizowanych przez Związek Romów Polskich. Jego zaangażowanie w sprawy Romów to dla nas wielki zaszczyt. Poseł wspiera nasze inicjatywy dobrym słowem i służy pomocą.

wych w Polsce w obszarze aktywizacji zawodowej i zatrudnienia Romów oraz będzie impulsem do podjęcia konkretnych działań mających na celu zmniejszenie bezrobocia wśród Romów.

Magdalena Puszczykowska  
Fot. Anna Szymańska



Jekh dyves pošli wystawa i koncerto dre Szczecinko isys kerdy jeszczje vavir rakhiben Romenge i Gadżenge - konferencja pał końco projekto pał staży bućitka Romenge, savo keretyś Romano Związko dre Szczecinko. Pe konferencja javne 80 manuşa, Roma i Gadże, jamare i vavire forendyr. Romendyr javne pe da konferencja vykendyne vavire romane organizacjendyr, i Roma i Romnia kaj isys pe



staży dre da projekto. Javne teź raja: Pośło, Starosta, Dyrektoro dre Urzędo Bućito i vavir raja vavir chane instytucjendyr. Isys teź forytka medii - kamery dyćte isys pe kaźdo kroko, a dziennikarzy kerenyś wywiady bute manuśenca. Zamangde manuśa vyśunde informacjii pał da projekto, obgykte duj prezentacjii i vyphenenys pes pał dova so śunde i dykte. Sare isys teł baro wraźenio pał da projekto, syr jof pomogińdża 40 Romenge dre ceło Polska. Ne właśnie, nastety juź pošli staży... Sare phenen kaj potrzeba isy kaj dasave projekty maś

te javen but butedyr, kaj staży maś te javen pe haredyr... Szkoda kaj dava komponento romano juź nani i na razie nani jamen syr te keret Romenge dasave projekty butedyr.

Projekt współfinansowany  
ze środków  
Unii Europejskiej  
w ramach  
Europejskiego Funduszu  
Społecznego



# W trosce o wzmocnienie tożsamości romskiej

Jest prezesem Stowarzyszenia Romów w Słowenii, ukończył romologię w Wiedniu, był trenerem piłki nożnej i prezesem Klubu Karate Kyu Murska Sobota. Napisał wiele utworów dramatycznych i wierszy, czynnie angażuje się w przygotowania strategii standaryzacji języka romskiego. O sytuacji Romów w Słowenii, wieloletnich doświadczeniach w kierowaniu organizacją romską oraz przyszłości Romów w Europie rozmawiamy z Józkiem Horvatem.

**Obejmuje Pan wiele funkcji i stanowisk, jest Pan również pisarzem i romologiem. Które z tych zajęć jest Panu najbliższe i dlaczego?**

W swojej pracy staram się być aktywny i konsekwentny jak tylko się da. Dla mnie wszystkie sprawowane funkcje są bardzo ważne.

**Jest Pan prezesem Stowarzyszenia Romów w Słowenii. Proszę opowiedzieć naszym czytelnikom czym zajmuje się Pańska organizacja.**

Przede wszystkim zajmujemy się działaniami mającymi na celu poprawę sytuacji członków społeczności romskiej w Słowenii, planowaniem i koordynacją wspólnych procesów. Trudnimy się też poprawą sytuacji społeczności romskiej jako specyficznej społeczności w Słowenii, troską o zachowanie i wzmocnienie tożsamości romskiej zwłaszcza w wychowaniu i edukacji dzieci romskich, zachowaniem i rozwojem kultury romskiej, działaniem i informowaniem, podnoszeniem świadomości, zwalczaniem

dyskryminacji jak również promowaniem spraw wpływających na przywileje dla Romów. Troszczymy się też o zachowanie języka romskiego, kultury i tożsamości, a także udział Romów w życiu obywatelskim na poziomie lokalnym i krajowym.

We współpracy z Roma Union, z Romskim Centrum Informacyjnym ROMIC powstają programy radiowe dla Romów jak również produkcje muzyczne oraz działalność wydawnicza na potrzeby członków społeczności Romskiej. Publikujemy magazyn informacyjny „ROMANO THEM-THE WORLD OF ROMA”, który informuje o głównych wydarzeniach i życiu Romów.

**Jak obecnie wygląda sytuacja Romów w Słowenii? Czy różni się znacznie od sytuacji mniejszości romskiej w innych państwach europejskich?**

Mniejszość romska jest uznana za mniejszość z ich cechami etnicznymi i kulturowymi (własny język, kultura i historia), które zgodnie z przepisami konstytucyjnymi mogą być utrzy-

mywane i chronione. Na poziomie europejskim i krajowym społeczność romska rozpoznawana jako grupa etniczna, mniejszość, która stoi w obliczu poważnych problemów i na podstawie tych faktów ma specjalny status. Społeczność romska we wszystkich środowiskach jest narażona na wykluczenie, dyskryminację, segregację i biedę. Ten specjalny status wynika z faktu, iż społeczność romska nie ma swojego kraju, który mógłby się nimi opiekować tak jak w przypadku wspólnot narodowych włoskich czy węgierskich w Słowenii i Słowenii za granicą.

Społeczność romska w Słowenii ma kilka „zalet” w stosunku do innych krajów Unii Europejskiej. Przede wszystkim w zakresie ochrony prawnej (Ustawa o Romach, Program Narodowy dla Romów), jak również możliwość wydatkowania środków krajowych z zakresu organizowania infrastruktury dla osiedli romskich.

**W Pańskim życiu istotną rolę odgrywa sztuka. Jest Pan autorem sztuk,**



reżyserem, a co najciekawsze założycielem pierwszej romskiej grupy teatralnej. Skąd wzięła się ta idea?

Pomysł powstał po rozmowie ze znanym słoweńskim reżyserem Tomazem Pandur we współpracy przy sztuce teatralnej Carmen. Wtedy nabrałem doświadczenia w dziedzinie teatru.

Spod Pańskich rąk wyszło wiele publikacji, wierszy i utworów dramatycznych. W jakiej tematyce się Pan specjalizuje? Co stanowi inspirację do ich powstawania?

Piszę zarówno literaturę fachową jak również wiersze, sztuki, historyjki. Inspiracje czerpałem od dwóch kolegów profesorów: dr Rajko Djurića i Dragoljub Ackovića. Inspiracją była również mała ilość literatury o tematyce romskiej.

Pełnił Pan także funkcję Komisarza ds. Edukacji International Romani Union. Jakie są Pana najważniejsze postulaty dotyczące Romów w Europie? Co należy zmienić by było lepiej?

W przeszłości byli już państwo informowani o kwestiach dotyczących sytuacji Romów w Europie. Prezentowaliśmy nasze punkty widzenia, opinie, poglądy jak również propozycje rozwiązywania problemów. Tematy, które są szczególnie ważne to: oczekiwania społeczności romskiej/realizacja bądź brak realizacji wielu deklaracji i przepisów, znaczenie wezwań do poprawy warunków życia w romskich osiedlach, a także dyskryminacja i ksenofobia przeciw Romom w Europie i współfinansowanie społeczności romskich.

Programy realizowane w celu poprawienia bytu społeczności romskiej w Europie nie są realizowane zgodnie z planem. W związku z tym faktem, konkretne rezultaty w celu poprawy sytuacji Romów w Europie nie są spełnione. Realizacja propozycji programowych powinna być systematycznie monitorowana w skali rocznej. Spodziewamy się konkretnego wdrożenia i realizacji już przyjętych wniosków o ochronę i rozwój społeczności romskiej w Unii Europejskiej i innych krajach europejskich. Wnioski powinny być spełnione nie tylko jak raporty z UE i Rady Europy, powinny być one omawiane również przez rządy krajów UE i innych krajów na terenie Europy, w których żyją Romowie. Właściwe organy europejskie i krajowe powinny



Mnogość zajmowanych przez Horvata funkcji i działań na rzecz społeczności romskiej daje mu doskonały pogląd na sytuację słoweńskich Romów. Prócz spraw czysto politycznych dba także o ich rozwój w dziedzinie sportu i sztuki, czego dowodzi jego trenerska przeszłość i liczne wydane publikacje.

podjąć działania przeciwko sprawcom dyskryminacji i nietolerancji wobec Romów. Powinny powstać programy pomocowe mające na celu pomoc w zwalczaniu aktów dyskryminacji i nietolerancji. Spodziewamy się, iż instytucje UE, Rady Europy, rządów i społeczności lokalnych będą rozumieć oraz będą brać pod uwagę sytuację społeczną Romów oraz będą konsekwentnie realizować przepisy o pomocy dla społeczności romskiej. Konieczne jest znalezienie drogi do równości i tolerancji wśród wszystkich ludzi. Nie znamy siebie, nasza różnorodność powinna wzbogacać nasze kultury i doprowadzić do tego aby ludzie byli

dla siebie bardziej tolerancyjni. Każdy mieszkaniec UE powinien starać się być bardziej ludzki, sympatyczny, jak również tolerancyjny w kwestii poszanowania praw człowieka.

Rozwiązania w zakresie finansowania z funduszy europejskich dla działalności społeczności romskiej powinny być regulowane przez zastosowanie zasad lub przepisów, które pozwalają na większą możliwość składania ofert przez organizacje romskie. Programy na rzecz Romów powinny umożliwić im szybsze i łatwiejsze integrowanie się ze społeczeństwem i jednocześnie chronić specyfikę językową i kulturową zgodnie z potrzebami ludności romskiej.

Długoterminowym celem przyjętych programów jest zastosowanie konkretnych środków by wpłynąć na rozwój i zwiększyć wzajemne zrozumienie jak i dialog między społecznością romską a większością społeczeństwa oraz poparcie dla realizacji praw człowieka i praw mniejszości. Programy europejskie i krajowe powinny być ukierunkowane na zapewnienie środków w dziedzinie edukacji, kultury, warunków życia, polityki społecznej i finansowania.

W tej chwili najważniejszą sprawą jest organizowanie osiedli romskich dla najbardziej potrzebujących (dla tych, którzy mają do czynienia z problemami społeczności romskiej w Europie). W Europie wg szacunków mieszka od 15 do 20 milionów Romów. Organizowanie osiedli romskich w ramach Unii

Europejskiej, w państwach UE i społeczności lokalnych powinna być nadal priorytetem w rozwiązywaniu problemów Romów. Jest to konieczne, aby zapewnić odpowiednią ilość środków finansowych na organizację osiedli romskich w instytucjach europejskich i krajowych. Społeczności lokalne muszą być bardziej aktywne i konkretne w przygotowywaniu dokumentów do planowania oraz pozyskiwania środków. Rządy muszą zaproponować Komisji Europejskiej konkretne rozwiązania w zakresie organizacji osiedli romskich, rozwiązania te powinny obejmować również kwoty funduszy. Konieczna jest koordynacja współpracy pomiędzy Komisją Europejską i instytucjami krajowymi. Wzywamy do zwiększonej współpracy i działalności instytucji europejskich i krajowych. Ko-

nieczne jest monitorowanie rozwoju osiedli i ocena realizacji projektu przez właściwe instytucje lub instytucje europejskie i rządowe.

Stale dążymy do poprawy sytuacji Romów w Europie. Jednak w ostatnich latach odczuwamy jakąś słabość władz europejskich, władz krajowych i władz lokalnych na rzecz społeczności romskiej. W niektórych krajach europejskich postawa władz państwowych i lokalnych społeczności wobec Romów jest coraz gorsza. Na poziomie deklaracyjnym i na poziomie prawodawstwa warunki są zadowalające, jednak przepisy nie są ściśle egzekwowane. Zauważamy wzrost aktów dyskryminacji zwłaszcza wobec uczniów w niektórych szkołach jak również dyskryminacji w mediach oraz występowania mowy nienawiści wobec Romów. Instytucje



■ Józek Horvat (na zdjęciu z lewej) obraca się w kręgu największych romskich działaczy, z którymi wymienia doświadczenia podczas wielu konferencji i spotkań. Dbą nie tylko o poprawę sytuacji Romów w Słowenii, ale i w całej Europie.

europeskie i krajowe powinny zwrócić większą uwagę oraz słuchać przedstawicieli organizacji romskich, jeśli chodzi o kwestie dotyczące Romów.

Na koniec chciałbym wyrazić swoje przekonanie, że w kontekście wyżej wymienionych możliwości realizacji programów działań na rzecz Romów, sytuacja tejże społeczności w Europie znacznie się poprawi.

Jakie dobre praktyki stosowane przez Pana w Słowenii mógłby Pan polecić. Co można przenieść na polski grunt?

Praktyką przeniesioną ze Słowenii, która zadziałałaby w Polsce jest zakres reprezentacji Romów na szczeblu lokalnym.

Uczestniczył Pan w przygotowaniu strategii edukacji i standaryzacji języka romskiego w Unii Europejskiej. Standaryzacja to wśród Romów temat kontrowersyjny. Jakie jest Pańskie zdanie na ten temat?

Przede wszystkim muszę powiedzieć, że standaryzacja języka romskiego nadal istnieje i w niektórych krajach została już ogłoszona. Duży wkład w standaryzację języka ma praca Rajko Djurića, jak również grupy Sarajevo. We wszystkich językach, tak jak i w języku romskim istnieje proces standaryzacji i kodyfikacji języków. Niestety w powyższym procesie język romski został utrudniony zarówno na szczeblu politycznym, jak i profesjonalnym. Społeczność romska nigdy nie była politycznie i zawodowo na tyle mocna aby przejąć pełną odpowiedzialność za realizację, standaryzację i kodyfikację języka romskiego.

Z jakimi problemami spotyka się Pan w swojej pracy na rzecz Romów i z czego one wynikają?

Romowie mają duży problem z komunikacją, gdy trzeba rozwiązać problemy, które ich dotyczą.

Jak wyobraża Pan sobie społeczność Romów w Europie za 20-30 lat?

Romowie za 20-30 lat to ludzie skupieni bardziej na bieżących i krótkoterminowych sprawach. Wtedy sprawy dnia codziennego byłyby bardziej skoncentrowane na rodzinie i indywidualnych potrzebach. Nie jestem prorokiem, ale postaram się odpowiedzieć na to pytanie. Ze względu na ekonomiczną i polityczną niestabilność w Unii Europejskiej, Romowie staną się częstszym tematem w dyskusjach,



Józek Horvat z Prezesem Związku Romów Polskich Romanem Chojnackim na posiedzeniu Parlamentu International Romani Union w październiku 2010 r. w Murskiej Subocie w Słowenii.

które będą zajmować się sprawą masowej migracji Romów, bezrobociem oraz osłabieniem społecznym. Na polu politycznym krajowe i europejskie instytucje będą nas traktować raczej jako ciężar niż ważną część Unii Europejskiej. Społeczność romska sama w sobie stanie się bardziej asertywna i bardziej nowoczesna politycznie w obszarze UE.

Czy jest coś co chciałby Pan przekazać naszym czytelnikom?

Chciałbym aby Romowie się bardziej łączyli, jak również byli bardziej odpowiedzialni aby poprawić swoją sytuację.

rozm. Agnieszka Huczko



*Dre dava numero jamare gazetako sy kavas wywiado savo kerdzam bare romane działaczosa kaj khareł pes Józek Horvat. Dava Bałkańsko Rom bešto isy dre Słowenia, dre foro Murska Sobota, kaj ligireł romani organizacja. Isy jof baro syklakirdo, kerdza studii dre Wiednio ando Austria. Łeskry organizacja romani kereł but projekty Romenge, pe przykłado dre ostatnio ćiro romane audycja radiowa. Isy jof dźindłto dre celi Europa maškre romane działaczy. Varykicy berś dałestyr isys pe baro stanowisko dre IRU. Jamenge ophendza syr jof dykheł polityka dre Europa Romenge, syr maś raja te vyden łove pe projekty Romenge - pe so konkretnie. Rakirełys też pał standaryzacja romane ćhibiakry. Zamangas kaj te przeden apre da wywiado łesa.*

## Polityka etniczna: teorie, konceptcje, wyzwania.



W dniach 9 i 10 września br. Ośrodek Charytatywno - Szkoleniowy Caritas w Popowie - Letnisko niedaleko Warszawy był miejscem jednej z najważniejszych tegorocznych konferencji w Polsce poświęconych tematyce mniejszości narodowych, etnicznych i językowych w Polsce i na świecie.

**O**prócz sytuacji mniejszości w poszczególnych krajach konferencja „Polityka etniczna: teorie, koncepcje, wyzwania” poświęcona była także projektom koncepcji polityki narodowościowej, odpowiadającym wyzwaniom otaczającej rzeczywistości. Ponadto omawiano na niej luki prawne w ustawodawstwach dotyczących mniejszości w poszczególnych krajach oraz obecne tendencje w szeroko rozumianych sprawach etnicznych, zarówno w odniesieniu do mniejszości, ich kultury i języka, jak również zagadnieniom komunikacji międzykulturowej oraz statusu społeczności imigranckich jako tzw. „nowych” mniejszości etnicznych.

Z uwagi na obecność całej czołówki badaczy problematyki etnicznej z najważniejszych uczelni w Polsce (Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Uniwersytet w Białymstoku, Uniwersytet Szczeciński, Uniwersytet Gdański, Katolicki Uniwersytet Lubelski), a także z Ukrainy (Uniwersytet Narodowy im. T. Szewczenki w Kijowie, Akademia Wojsk Lądowych we Lwowie) i Czech (Uniwersytet Masaryka w Brnie) i dużą

liczbę zgłoszonych referatów w obliczu zaledwie dwóch konferencji jej organizatorzy w porozumieniu z uczestnikami zmienili formułę obrad. Zamiast pierwotnie przewidzianych odrębnych sekcji tematycznych i wygłaszania swych referatów przez kolejne osoby postanowiono zorganizować w tej liczbie moderowane dyskusje panelowe, gdzie głos zabierały wszystkie osoby chcące wyrazić swoje zdanie na zasygnalizowane przez moderatorów poszczególnych sesji zagadnienia.

Wśród omawianych przez uczestników zagadnień oraz tematów zgłoszonych referatów, które ukażą się drukiem w pokonferencyjnej publikacji w przyszłym roku - 2015, nie zabrakło również kwestii romskich w Czechach i na Słowacji, jak również w Polsce. Warto odnotować, iż na tegorocznej wrześniowej konferencji nt. polityki etnicznej obecni byli także członkowie Rady Naukowej Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu w Szczecinku - prof. Janusz Mieczkowski oraz dr Małgorzata Mieczkowska z Instytutu Politologii i Europeistyki Uniwersytetu Szczecińskiego, a także były jego Dyrektor, a wcześniej Sekretarz - mgr Mateusz Babicki, doktorant w Instytucie Politologii Uniwersytetu Gdańskiego.

Tegoroczna konferencja „Polityka etniczna: teorie, koncepcje, wyzwania”

zorganizowana została przez Zakład Badań Etnicznych Wydziału Politologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie we współpracy z Katedrą Stosunków Międzynarodowych i Studiów Europejskich Instytutu Politologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Katedrą Polityki Międzynarodowej Instytutu Historii i Nauk Politycznych Uniwersytetu w Białymstoku, a także z Zakładem Socjologii Pogranicza Instytutu Socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego oraz z Katedrą Historii Ukrainy i Polityki Etnicznej Wydziału Historycznego Uniwersytetu Narodowego im. T. Szewczenki w Kijowie i Zakładem Politologii Wydziału Studiów Społecznych Uniwersytetu Masaryka w Brnie.

Patronat Honorowy nad konferencją objęli: ówczesny Minister Administracji i Cyfryzacji - Rafał Trzaskowski, Przewodniczący Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych Sejmu RP - Miron Sycz, Przewodniczący Komisji Łączności z Polakami za Granicą Sejmu RP - Adam Lipiński, Przewodniczący Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą Senatu RP - Andrzej Person. Komitet organizacyjny stanowili: prof. dr hab. Henryk Chałupczak, prof. dr hab. Radosława Zenderowski oraz dr Ewa Pogorzała.

*przyg. i fot. Mateusz Babicki*

# Unia Europejska i Romowie

## System wobec kultury etnicznej

W 2013 roku nakładem Muzeum Etnograficznego w Tarnowie została wydana książka autorstwa Marcina Szewczyka „Unia Europejska i Romowie. System wobec kultury etnicznej”.

Porozmawiamy o słabo dotąd zbadanej problematyce i obszarze relacji Unii Europejskiej z największą mniejszością etniczną w Europie - Romami. Autor niniejszej publikacji podejmuje temat niezwykle ważny i istotny z punktu widzenia jednoczącego się na przestrzeni ostatnich lat „Starego kontynentu” uwzględniając zagadnienia i niuanse dotyczące polityki państw unijnych wobec mniejszości romskiej i jej miejsca w łonie unijnej wspólnoty. Publikacja Marcina Szewczyka jest pierwszą na rynku polskim tak gruntowną analizą polityki europejskiej i elit politycznych wobec Romów i ich kultury. Strukturalnie książka składa się z siedmiu rozdziałów. Pierwszy opisuje sytuację Romów w Europie. Autor pokrótce omawia i charakteryzuje podstawowe składniki i fundamenty kultury romskiej oraz opisuje i obrazuje główne bolączki trapiące romskie wspólnoty w większości państw europejskich odnosząc się do sytuacji w obszarze edukacji, zatrudnienia, wykluczenia społecznego oraz nomadyzmu jako bariery w drodze do pełnej integracji ze społeczeństwami większościowymi. W rozdziale drugim „Romski dylemat Unii Europejskiej” autor stara się znaleźć główne źródła i przyczyny nieakceptowalności romskiej wspólnoty w Europie oraz jej wykluczenia społecznego. Stara się zarazem wskazać obszary unijnej działalności bezpośrednio lub pośrednio związane z romską wspólnotą etniczną.

W dalszych częściach opracowania możemy poznać dogłębną charakterystykę unijnego wsparcia finansowego

na rzecz Romów w postaci funduszy zarówno przedakcesyjnych takich jak Equal i Phare oraz źródeł finansowania romskich programów po rozszerzeniu Unii Europejskiej w postaci POKL i specjalnego Poddziałania 1.3.1 komponentu romskiego zawierającego działania i charakterystykę poszczególnych projektów realizowanych w Polsce. W rozdziale nie zabrakło także miejsca dla charakterystyki dalszych planów finansowania działań na rzecz społeczności romskiej w latach 2014-2020. Na dalszych kartach publikacji autor omawia aktywność instytucjonalną UE wobec romskiej mniejszości biorąc pod uwagę wizje rozwoju społeczności romskiej według Europejskiego Komitetu Społeczno-Ekonomicznego, omawia kwestie migracji romskich wewnątrz unijnej wspólnoty, odnosi się do szerszych inicjatyw unijnych wobec niej w obrębie m.in. European Platform for Roma Inclusion, czy też Roma Summit. Tematyka ta jest szerzej rozwijana w końcowych fragmentach książki odnoszących się do rozszerzenia kwestii

romskich w skali całej wspólnoty europejskiej. Autor stara się uwypuklić rolę i znaczenie omawianych kwestii w obrębie polityki unijnej, europejskiej klasy politycznej jak i też stara się podkreślić fakt zwiększenia świadomości unijnej klasy politycznej wobec kwestii romskich.

Książka autorstwa Marcina Szewczyka to zwięzły i treściwy przegląd najważniejszych nurtów polityki Wspólnot Europejskich wobec Romów, omawiających najważniejsze inicjatywy unijne wobec niej. Siłą książki jest dogłębna analiza wielu kluczowych dokumentów wskazujących i zarysowujących dalszy rozwój omawianej mniejszości etnicznej w przyszłości. Zebrany bogaty materiał dokumentów legislacyjnych oraz charakteryzowane rzeczywiste działania wobec niej mogą nam wskazywać, że realizacja wielu planów unijnych wobec mniejszości romskiej będzie trudna do zrealizowania i urzeczywistnienia. Wizja unijnych elit politycznych często bowiem rozmija się z jednej strony z romskimi uwarunkowaniami kulturalnymi, a z drugiej strony z realiami sytuacji romskich wspólnot w Europie. Ważnym natomiast jest uwypuklony w opracowaniu fakt wagi i znaczenia zarówno wartości kultury romskiej dla unijnych wspólnot jak i też związanych z nią problemów, co do których rozwiązania w ostatnim czasie zostały opracowane specjalistyczne strategie i plany oraz zrealizowano wiele działań i inicjatyw mniej lub bardziej trafnych.

Lektura książki dr Marcina Szewczyka to dogłębne i kompetentne źródło wiedzy o polityce europejskiej wobec romskiej mniejszości. Każdy kto poszukuje wiedzy o tych zagadnieniach powinien sięgnąć do niej. Autor jest doktorem nauk humanistycznych, wykładowcą Wyższej Szkoły Zarządzania w Rzeszowie, kierował Ośrodkiem Debaty Międzynarodowej w Łodzi, a obecnie organizuje podobny w Gorzowie Wielkopolskim. W Łodzi jest także kierownikiem Centrum Dokumentacji Europejskiej. W obszarze jego zainteresowań i badań znajdują się kwestie Unii Europejskiej oraz romskiej mniejszości etnicznej. Szewczyk to także realizator wielu programów i inicjatyw pochodzących ze źródeł unijnych i krajowych skierowanych wobec grup wykluczonych, młodzieży szkolnej i studentów.

Marcin Szewczyk

Unia Europejska  
i Romowie

System wobec  
kultury etnicznej

Andrzej Łuczak

# IDZIE NOWE

## Program integracji społeczności romskiej w Polsce na lata 2014-2020

Szacuje się, że w Polsce żyje od 20 do 25 tysięcy Romów. Są jedną z najbardziej nielubianych i wykluczanych mniejszości, a prócz negatywnego stosunku społeczeństwa większościowego muszą borykać się także z wieloma barierami dotyczącymi życia codziennego. Przyczyny tej sytuacji są bardzo złożone, nie zmienia to jednak faktu, że sytuacja ta utrzymuje się w Polsce od wielu lat, choć podejmowane są starania by temu zaradzić. Jednym z narzędzi, które ma temu służyć jest Program integracji społeczności romskiej w Polsce na lata 2014-2020.

**P**rogram został przyjęty przez Radę Ministrów 7 października, jest on kontynuacją „Pilotażowego programu rządowego na rzecz społeczności romskiej w województwie małopolskim na lata 2001-2003” oraz trwającego do końca ubiegłego roku „Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce na lata 2004-2013”. Celem głównym *Programu integracji* jest zwiększenie poziomu integracji społecznej Romów w Polsce poprzez działania w dziedzinie edukacji (w tym edukacji kulturowej, historycznej i obywatelskiej), aktywizacji zawodowej, ochrony zdrowia oraz poprawy sytuacji mieszkaniowej. Celem zaś nie jest doraźna pomoc w trudnej sytuacji, w jakiej znalazła się społeczność romska, ale wypracowanie takich mechanizmów, które pozwoliłyby na osiągnięcie nakreślonych celów.

Podobnie jak w przypadku *Programu romskiego* uczestnikami *Programu integracji* i bezpośrednimi

wykonawcami zadań będą jednostki samorządu terytorialnego wszystkich szczebli, a także placówki podległe (ośrodki pomocy społecznej, szkoły, domy kultury etc.) oraz organizacje pozarządowe, w tym organizacje romskie. *Program* tworzą cztery priorytetowe dziedziny wsparcia - edukacja, mieszkalnictwo, praca oraz zdrowie.

### Cele szczegółowe Programu integracji to:

- Zwiększenie uczestnictwa w edukacji uczniów oraz studentów pochodzenia romskiego.
- Zwiększenie efektywności działań zmierzających do poprawy stanu infrastruktury mieszkaniowej.
- Podniesienie poziomu aktywności zawodowej Romów.
- Zmiana sytuacji zdrowotnej Romów poprzez zwiększenie dostępności do usług medycznych

oraz profilaktyki.

- Zwiększenie efektywności działań zmierzających do promowania wiedzy obejmującej edukację kulturalną w tym dziedzictwo kulturowe, historyczną, a także społeczną i obywatelską.

*Program integracji* realizowany będzie na obszarze całego kraju w latach 2014-2020 z możliwością kontynuacji w latach następnych. Tego rodzaju długofalowe myślenie o efektywnym procesie integracji społecznej romskiej mniejszości etnicznej w Polsce, wynika między innymi z celów nakreślonych w Długookresowej Strategii Rozwoju Kraju. Polska 2030. Trzecia Fala Nowoczesności. Analizując cele i kierunki zadań wskazane w dwudziestoletniej perspektywie czasowej, również i w planowanych działaniach na rzecz Romów odnajdujemy te, które są powiązane z czterema najważniejszymi dla Programu integracji dziedzinami wsparcia.

Celem głównym *Programu integracji* jest zwiększenie poziomu integracji społecznej Romów w Polsce poprzez działania w dziedzinie edukacji (w tym edukacji kulturowej, historycznej i obywatelskiej), aktywizacji zawodowej, ochrony zdrowia oraz poprawy sytuacji mieszkaniowej.

Głównym założeniem planowanych działań powinno stać się dążenie do pozytywnej zmiany poprzez system wielu interwencji, które przebiegają etapowo i są ze sobą powiązane charakterem pomocowej działalności społecznej. Ze względu na zasięg oddziaływania oraz zastosowane dziedziny planuje się:

**1. Projekty społeczne o zasięgu lokalnym** (miasto/gmina) - charakter interdyscyplinarny np. edukacja, praca, sprawy lokalne, zdrowie).

**2. Zadanie jednostkowe** (interwencje) - o zasięgu lokalnym (miasto-gmina) najczęściej dotyczą jednej dziedziny.

**3. Projekty społeczne o zasięgu ogólnopolskim** - dotyczą jednej dziedziny/środowiska np. edukacja (stypendia, asystenci edukacji romskiej, nauczyciele wspomagający, pielęgniarki środowiskowe, asystenci społeczni etc.).

**Na Program składają się trzy obszary wsparcia:**

- **Obszar wsparcia I** - Kompleksowe działania na rzecz zwiększenia integracji społeczności romskiej o zasięgu lokalnym

- **Obszar wsparcia II** - Małe granty

- **Obszar wsparcia III** - Ogólnopolskie projekty systemowe na lata 2014-2020:

- Program stypendialny dla uczniów romskich szczególnie uzdolnionych.
- Program stypendialny dla uczniów romskich uczących się w szkołach ponadgimnazjalnych.
- Program stypendialny dla studentów romskich.
- Program doskonalenia asystentów edukacji romskiej i nauczycieli wspomagających edukację Romską.
- Studia podyplomowe „Romowie w Polsce - historia, prawo, kultura, współpraca, instrumenty integracji społecznej, stereotypy etniczne”.
- Promocja wiedzy o Romach i podnoszenie kompetencji cyfrowych.

Twórcy *Programu* skupili się na wsparciu Romów poprzez wymóg sformalizowania (lub stworzenia) gminnych strategii wsparcia społeczności romskiej we współpracy z administracją terenową oraz lokalnym środowiskiem oraz przez dostosowanie działań do potrzeb poszczególnych wspólnot samorządowych. Adresatem działań, finansowanych z budżetu państwa oraz budżetów jednostek samorządu terytorialnego będą zarówno gminy zamieszkałe przez Romów, jak i organizacje pozarządowe, w tym romskie.

Szczególny nacisk położono na wsparcie rodzin romskich, a własz-

cza na rolę kobiet w aktywizacji dzieci i młodzieży. Działania finansowane z budżetu państwa zostaną wsparte komplementarnymi projektami finansowanymi ze środków unijnych, aby zwiększyć efekt synergii.

Wykonawcą *Programu integracji* jest minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych, koordynatorami regionalnymi są wojewodowie.

Więcej informacji o *Programie* dostępnych jest w serwisie poświęconym mniejszościom narodowym i etnicznym na stronie [www.mac.gov.pl](http://www.mac.gov.pl)

*Agnieszka Huczko*



*Chara žakirasys kaj nevo guvernoskro Programo Romenge pe*

*berša 2014-2020 te javel vligirdo. Ando dyves 7 oktobro Rada Ministri w końcu przylija dokumento da Programosa. Sys šundlo dałestyr dre medii dre celo Polska. Komentarzy isys vavir čhane: jekh phenenys kaj dasavo programo isy but potrebno, a vavir rakirenys kaj Guverno na powinno te deł čhi love pe projekty Romenge. Samo nevo Programo isy but vavir čhano niž dova kaj isys dre berša 2004-2013. Sparudža pes praktycznie saro. Guverno kerđža 4 priorityty dre celi: edukacija, khera, buty i sastypen. Pe dadyvesuno čiro syr čhinav da ľava (końco novembro) nani jeshče wnioski ani regulamino pe projekty dre Ministerstvo, ale vydeľ pes jamenge kaj romane organizacijenge javela but pharedyr te kerel projekty dre ľestyr... Ale na daras, dykhasam syr javela čaćunes.*

Głównym założeniem planowanych działań powinno stać się dążenie do pozytywnej zmiany poprzez system wielu interwencji, które przebiegają etapowo i są ze sobą powiązane charakterem pomocowej działalności społecznej.

## SPOŁECZNOŚĆ ROMSKA DAWNIEJ I DZIŚ

W tym roku w związku z przypadającą siedemdziesiątą rocznicą likwidacji Zigeunerlager w Auschwitz-Birkenau oraz pięćdziesiątą rocznicą rozpoczęcia przymusowej akcji osiedleńczej Romów w Polsce Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku razem z Panią Wojewodą Świętokrzyskim Bożentyną Pałką-Korubą, Świętokrzyskim Komendantem Wojewódzkiej Policji - nadinspektorem Jarosławem Szymczykiem zorganizował III Forum Pełnomocników i Pełnomocniczek Wojewodów ds. mniejszości narodowych i etnicznych oraz Pełnomocników Komendantów Stołecznego/Wojewódzkich i Szkół Policji ds. Ochrony Praw Człowieka pt.: „Administracja publiczna przeciw mowie nienawiści. Społeczność romska dawniej i dziś”.

O dbyło się ono w Świętokrzyskim Centrum Edukacji Nauczycieli w Wólce Milanowskiej koło Nowej Słupi w województwie świętokrzyskim 18-19 września 2014 r. Warto podkreślić, że tegoroczne spotkanie po raz pierwszy w większości zostało poświęcone tematyce romskiej. Nie doszłoby ono do skutku i nie przebiegło w tak pięknej oprawie bez osobistego zaangażowania młodszego inspektora Gerarda Baha, który równocześnie pełni funkcję Pełnomocnika Wojewody Świętokrzyskiego ds. mniejszości narodowych i etnicznych oraz jest Pełnomocnikiem Świętokrzyskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji ds. Ochrony Praw Człowieka.

Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji reprezentował Pan Dyrektor Józef Różański z Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Ze Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku na III Forum byli obecni Andrzej Łuczak - Dyrektor Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu oraz Andrzej Sochaj, który jest Sekretarzem tego Instytutu.



Adresatami tej konferencji byli: Pełnomocnicy Wojewodów ds. mniejszości narodowych i etnicznych, Wojewódzcy Koordynatorzy ds. Programu na rzecz społeczności romskiej, Pełnomocnicy ds. Ochrony Praw Człowieka Komendantów Wojewódzkich i Szkół Policji, a także przedstawiciele organizacji zrzeszających mniejszości romskie z terenu województwa świętokrzyskiego.

III Forum składało się z sesji plenarnej, która odbyła się 18 września oraz z Sesji Warsztatowej, która miała

miejsce 19 września 2014 roku. Sesja plenarna składała się z dwóch części. Część pierwsza została poświęcona problematyce romskiej ze szczególnym uwzględnianym historii Romów związanej z ich zagładą oraz akcją osiedleńczą Romów w Polsce. Tematami poszczególnych referatów, prezentacji były: „Kim są Romowie/Cyganie - kwestia romskiej tożsamości. Mit wędrowniki” - krótko o historii Romów do czasu II wojny światowej”; „Porrajmos - samudaripen - holokaust Romów”; „Polityka osiedleńcza wobec Romów na





przykładzie wybranych państw bloku wschodniego”; „Powojenna historia Romów w Polsce do czasów współczesnych - czasy powojenne 1945-52 i akcja produktywizacji, czyli osiedlenia Romów”; a także „Współczesna historia Romów”. Wygłosili je przedstawiciele Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku: Andrzej Łuczak oraz Andrzej Sochaj. Po wysłuchaniu referatów był czas przeznaczony na dyskusję dotyczącą historii Romów i ich obecnej sytuacji w Polsce.

Opiekę merytoryczną nad tą częścią sesji plenarnej konferencji sprawował dr hab. Janusz Mieczkowski, prof. US, który jest członkiem Rady Naukowej Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu, a także Kierownikiem Zakładu Najnowszych Dziejów Politycznych i Problemów Etnicznych IPIE US.

Druga część sesji plenarnej dotyczyła poszczególnych aspektów działalności różnych instytucji oraz tego na co zwracają one uwagę w pracy ze społecznością romską. Mogliśmy zapoznać się z innowacyjną działalnością Muzeum Dialogu Kultur Muzeum Narodowego w Kielcach, które przedstawiła Dyrektor Monika Rosmanowska; „Horyzontalna Edukacja Retrospekcyjna w Policji”, którą przybliżył Pełnomocnik Komendanta Głównego Policji ds. Ochrony Praw Człowieka mł. insp. Krzysztof Łaskiewicz. Natomiast Peł-

nomocnik Komendanta Głównego Policji ds. SWI mł. insp. Włodzimierz Sokołowski swoje wystąpienie poświęcił „Roli SWI (Systemu Wczesnej Interwencji) w przeciwdziałaniu nierównemu traktowaniu”, a Agnieszka Zawadzka - Pełnomocniczka Wojewody Mazowieckiego ds. mniejszości narodowych i etnicznych podkreśliła jak ważna jest „Mediacja międzykulturowa jako jedna z metod interwencji w sytuacji konfliktowej”. Potem Pełnomocnik Wojewody Warmińsko - Mazurskiego ds. mniejszości narodowych i etnicznych Joanna Wańkowska - Sobiesiak przybliżyła temat: „Romowie Warmii i Mazur po zakończeniu rządowego programu”, a „Rolę Policji w pracach zespołu doradczego realizującego projekt pomocowy na rzecz rumuńskich Romów koczujących przy ul. Kamieńskiego i Paprotnej we Wrocławiu” omówiła podinsp. Barbara Lorenc-Żelisko Pełnomocnik Komendanta Wojewódzkiego Policji we Wrocławiu ds. Ochrony Praw Człowieka. Ostatnie wystąpienie w tej części pt. „Romowie w krzywym zwierciadle” przypadło mł. insp. Gerardowi Bah, który opowiedział o swoich doświadczeniach pracy z Romami, jakie posiada pełniąc zarówno funkcję Pełnomocnika Wojewody Świętokrzyskiego ds. mniejszości narodowych i etnicznych jak i Pełnomocnik Świętokrzyskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji ds. Ochrony Praw Człowieka.

Dzień później, 19 września odbyła się sesja warsztatowa, która odbyła się w trzech grupach. Pierwszą stanowili Pełnomocnicy Wojewodów ds. mniejszości narodowych i etnicznych. Zajęli się tematem: „Wielokulturowość i różnorodność w działaniach administracji publicznej”. Druga grupa była złożona z Wojewódzkich Koordynatorów ds. programu na rzecz społeczności romskiej, podjęła temat „Mowa nienawiści w przestrzeni publicznej”, a do trzeciej grupy zostali zaproszeni Pełnomocnicy Komendantów Stołecznego, Wojewódzkich i Szkoł Policji ds. Ochrony Praw Człowieka. Grupa przybliżyła kwestię związaną z „Mediacją jako metodą pracy z konfliktem”.

Wszyscy uczestnicy podkreślali wagę tego spotkania i jego potrzebę, mając nadzieję, że zdobyta wiedza i doświadczenie podczas sesji plenarnej i warsztatowej III Forum Pełnomocników Wojewodów ds. mniejszości narodowych i etnicznych oraz Komendantów Stołecznego, Wojewódzkich i Szkoł Policji ds. Ochrony Praw Człowieka „Administracja publiczna przeciw mowie nienawiści. Społeczność romska dawniej i dziś” pomogą poszczególnym służbom i instytucjom w pracy na rzecz Romów i innych mniejszości narodowych i etnicznych żyjących w Polsce.

*Andrzej Sochaj  
Fot. Gerard Bah*

# Spotkanie EVZ

## Wspólnie dla dobra ofiar nazizmu

W dniach 23-24 września 2014 roku w Centrum Konferencyjnym przy ulicy Okopowej w Warszawie odbyło się dwudniowe seminarium fachowe dla partnerów projektów „Wsparcie dla ofiar narodowego socjalizmu w Polsce - szanse i wyzwania”, zorganizowane przez niemiecką Fundację „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” EVZ. Przedstawicielkami Fundacji niemieckiej były Pani Valentina Valtchuk i Pani Anja Kräutler. Przedstawicielami Związku Romów Polskich był koordynator projektu Pan Roman Chojnacki, asystent koordynatora projektu Emilia Komicz oraz asystent socjalny Wioleta Kalinicz-Hirniak.

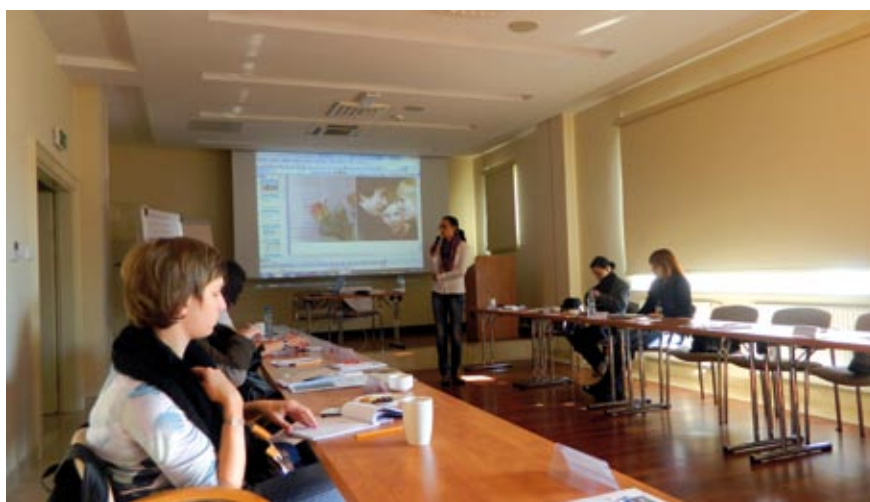
Celem spotkania było przedstawienie wyników ewaluacji przeprowadzonej kilka tygodni wcześniej. Ewaluacja dotyczyła 6 projektów (w tym projektu realizowanego przez Związek Romów Polskich „Wsparcie dla romskich ofiar nazizmu”) finansowanych przez Fundację EVZ. Ewaluację przeprowadziła firma AGROTEC z Warszawy. W ewaluacji wzięło udział 6 organi-

zacji: Fundacja Pro Vita et Spe z Krakowa, Fundacja Polsko - Niemieckie Pojednanie z Warszawy, Mali bracia Ubogich z Warszawy i z Lublina, Federacja Organizacji Socjalnych Województwa Warmińsko - Mazurskiego FOSa z Olsztyna oraz Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku.

Seminarium w Warszawie trwało dwa dni. Pierwszego dnia zaprezentowane zostały wyniki ewaluacji projektów. Omawiano grupy docelowe

objęte projektem, metody wsparcia, jak również potrzeby beneficjentów. Zorganizowano warsztaty dotyczące praktycznych zagadnień mających na celu skupienie się na grupie docelowej, którą stanowią ofiary nazizmu. Uczestnicy spotkania podzieleni zostali na grupy. Każda z grup omawiała jedno z zagadnień dotyczących bezpośrednio beneficjentów projektów. Wyniki dyskusji zostały omówione przez przedstawicieli poszczególnych grup. Dzięki takiej formie warsztatu uczestnicy dowiedzieli się jakie są główne potrzeby beneficjentów oraz jak działać, aby te potrzeby zaspokoić.

Seminarium miało na celu ewaluację projektów sześciu organizacji. Poza wykonaniem głównego zadania znalazł się także czas na wymianę doświadczeń i dobrych praktyk. Największym atutem tego typu spotkań jest fakt, że inspirują uczestników i zostawiają ich z głowami pełnymi świeżych pomysłów.





Współpraca z przedstawicielkami Fundacji niemieckiej to podstawa sprawnej realizacji projektu. Mimo odległości pracownicy projektu kontaktują się z Fundacją bardzo często i dzielą się doświadczeniami, rozwiązaniami i pomysłami dotyczącymi pracy. Nic jednak nie jest w stanie zastąpić prawdziwego spotkania i rozmowy w cztery oczy.

Kolejny warsztat dotyczył public relations oraz pomysłów na dobrą prezentację projektów. Warsztat poprowadził Pan Marcin Rembacz. Uczestnicy warsztatów omawiali szeroko pojęte zagadnienie public relations, dowiedzieli się jak zarządzać relacjami i nawiązywać kontakty z mediami, oraz jak skutecznie komunikować się wewnątrz swoich organizacji. Ważnym punktem warsztatu była dyskusja dotycząca budowania wizerunku i zainteresowania mediów, dziennikarzy „naszym tematem”.

Ostatni warsztat dotyczył zarządzania pracownikami, podziału obowiązków w projekcie oraz doskonalenia pracowników zatrudnionych w projekcie.

Podczas seminarium dużo uwagi poświęcono współpracy między uczestniczącymi stowarzyszeniami/organizacjami. Każda organizacja podzieliła się pomysłami dotyczącymi przyszłej współpracy na rzecz beneficjentów projektu np. dzielenie się informacjami dotyczącymi możliwości pozyskania dodatkowych

środków z innych organizacji lub źródeł, wymiana doświadczeń, dobrych praktyk, nowych inicjatyw, udział w eventach organizowanych przez inne organizacje/stowarzyszenia. Kilka organizacji zaproponowało konsultacje lub doradztwo w kwestiach medycznych.

Spotkanie przebiegało w bardzo miłej atmosferze, pozwalającej na wymianę doświadczeń i zacieśnienie więzi pomiędzy stowarzyszeniami/organizacjami. Tego typu spotkania są bardzo potrzebne, by skutecznie działać na rzecz osób najbardziej potrzebujących.

przyg. i fot. Emilia Komicz,  
Wioleta Kalinicz-Hirniak



*Ando dyvesa 23 i 24 septembro dre Warszawa isys kerdo rakhiben organizacjenge kaj keren dre Polska projekty pał pomoc pał finansy sasytke Fundacjaty EVZ. Jamary organizacja też isy adoj bo Romano Związko dre Szczecinko keret tryne beršitko projekto pał pomoc Romenge kaj isys dukhane pełde nazizmo. Ando duje dyvesytko seminarium 6 organizacji sykavenys peskre projekty - save isy celi i sai pomoc ke daja pora udyja pes tenge te keret. Adaj pał da okazja trzeba duj łava - łacze łava - te phenet pał Fundacja EVZ... Jamary organizacja kerdza już butedyr syr 120 projekty Romenge pał dotacji vavir chane instytucjengre i organizacjengre, ale daja khetani buty sai keras Fundacja sa EVZ isy jamenge wzorowo.*

**evz** STIFTUNG  
ERINNERUNG  
VERANTWORTUNG  
ZUKUNFT



Tematyka romska na XIX Seminarium Śląskim

# Edukacja mniejszościowa w Polsce wczoraj-dziś-jutro

W dniach 24-27 września 2014r. w Kamieniu Śląskim odbyło się XIX Seminarium Śląskie pt. „Edukacja mniejszościowa w Polsce - wczoraj-dziś-jutro”. Zorganizował je razem z partnerami Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej z siedzibą w Opolu. Tegoroczna konferencja była elementem realizacji postulatu i zaleceń Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Została zorganizowana również we współpracy z Ministerstwem Administracji i Cyfryzacji.

**B**yla to rzadko nadarzająca się okazja ku temu, by szerokiemu gronu ludzi wywodzących się z różnych środowisk naukowych z Polski i z zagranicy (m.in. z Litwy), osobom duchownym i świeckim, przedstawicielom mniejszości narodowych i etnicznych ukazać działalność, jaką prowadzi Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku oraz uwypuklić rolę języka romskiego jako języka ojczystego Romów, jaką pełni dla tej społeczności.

W czasie XIX Seminarium Śląskiego wśród wielu prelegentów był obecny także przedstawiciel Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku Pan Andrzej Sochaj, który jest Sekretarzem Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu. Został on zaproszony przez organizatorów, aby w trakcie jego trwania wygłosić dwa referaty. Pierwszy nosił tytuł: „Rola języka ojczystego w wierze i duszpasterstwie” (w ramach sesji: Religijne dziedzictwo językowe). Został on wygłoszony 25 września 2014 r. Bohaterem tego wykładu był język ojczysty Romów. Podkreślono w nim jego obecność i rolę, jaką obecnie język romski pełni w przeżywanej wierze katolickiej przez społeczność romską oraz w duszpasterstwie, którą ożywiają i przewodniczą jej Krajowy Duszpasterz Romów oraz Diecezjalni Duszpasterze Romów w ciągu roku liturgicznego organizując m.in. pielgrzymki do sanktuariów maryjnych (Jasna Góra, Rywałd, Limanowa).

Natomiast drugi referat został wygłoszony dzień później (w ramach sesji: Modele rozwoju edukacji mniejszości - od nauczania języka do nauczania w języku). Zostało w nim zawarte zagadnienie związane z rolą mediów regionalnych posługujących się językiem mniejszości. W tym wystąpieniu została podkreślona rola mediów regionalnych posługujących się językiem romskim w województwie zachodniopomorskim, jaką dla osób ze społeczności romskiej i nieromskiej odgrywa audycja Romano Dżipen (Romskie życie), która od

2005 r. nadawana jest w Radiu Koszalin oraz czasopismo Romano Atmo (Romska dusza), które oprócz regionalnego charakteru ma także zasięg ogólnopolski i międzynarodowy.

Dzięki audycji Romano Dżipen (Romskie życie) oraz dwumiesięcznikowi Romano Atmo (Romska dusza), wskazano na ich istotną rolę, jaką jest popularyzowanie przez te środki masowego przekazu nie tylko języka romskiego, ale także upowszechnianie romskiej historii, kultury, tradycji, dziedzictwa oraz codziennego, współczesnego życia Romów wśród szerokiego grona odbiorców wywodzących się ze społeczności romskiej i nieromskiej.

Mam nadzieję, że w przyszłości nadal będą nagrywane i emitowane co tydzień w Radiu Koszalin audycje Romano Dżipen oraz, że co dwa miesiące będzie ukazywać się nasze czasopismo Romano Atmo i będzie odgrywać ważną rolę w kultywowaniu romskiej tożsamości.

*Andrzej Sochaj*

*Fot. Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej*



*Dre celo jamaro them so berś isy butedyr rakhibena kaj rakireł pe jamare tyknedyr nacjaty. Konferencji, seminarium, sympozjum - dawa tylko naktóra ława savenca phenet pes pe rakhibena kaj rakhen pes syklakirde, raja šerātune, Roma i vavir čhane organizacji NGO, kaj te Romendyr. Naktóry rakhibena isy kerde pe temato tylko romano, ale isy też dasave kaj isy vavir čhane tematy pał dyskryminacja czy polityka pał tyknedyr nacji i etnikane, i adoj też manuša rakiren pał jamendyr. Tematy pe konferencji Romendyr isy vavir čhane: rakiren pał jamary historia, kultura, čhib, dyskryminacja i vavir problemy save isy Romen. Pe but dasave rakhibena isy konś jamare organizacijtyr bo kamas te sykaveł kaj so rakireł pes Romendyr to Roma też dre dasavo rakiryben maś te javen. Ostatnio, Sekretarzo dre Romano Instytuto isys pe XIX Seminarium Śląsko savo isys kerdo dre foro Kamień Śląski, i przephenetyś adoj romane čhibiatyr.*



Andrzej Sochaj (na zdjęciu) pełniący rolę Sekretarza Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu działającego przy ZRP, regularnie bierze udział w konferencjach i spotkaniach o tematyce romskiej, gdzie propaguje działalność Instytutu oraz wygłasza wykłady i referaty dotyczące mniejszości romskiej.

# Kilka słów

Warto być świadomym jak duże znaczenie mają projekty na rzecz społeczności romskiej w procesie jej integracji społecznej. Integracja społeczna rozumiana jest tu jako nabycie przez społeczność romską umiejętności korzystania z dostępu do istniejących możliwości, pozwalających na odnalezienie się we współczesnym społeczeństwie i sprawne w nim funkcjonowanie.

**P**roces wprowadzenia zmian mających na celu poprawę sytuacji społecznej Romów jest trudny i wieloaspektowy. Wymaga on chęci do aktywnego działania i wzajemnej tolerancji. Ważna jest tu harmonia i zgodność wśród społeczeństwa większościowego i mniejszościowego, jakim są Romowie. Ponadto Romowie sami ze sobą muszą żyć w zgodzie i wspólnie stawiać kroki ku lepszej przyszłości. Zmiany wprowadzane już teraz w życiu Romów, zaowocują w życiu ich dzieci i kolejnych pokoleń romskich.

Bardzo ważnym elementem sprawnego funkcjonowania we współczesnym społeczeństwie jest edukacja. W związku z tym projekty mające na celu poprawę i rozwój edukacji dzieci romskich są niezwykle ważne. Wszelka pomoc materialna, wyprawki szkolne, a także stypendia motywacyjne mogą być zbawienne dla młodego człowieka o pochodze-

niu romskim, który podejmuje trud zdobycia wykształcenia, jednocześnie po drodze zmagając się z wieloma trudnościami i przeszkodami.

Częstym i przykrym faktem jest brak wsparcia ze strony romskich rodziców i ich osobista niechęć do szkolnictwa. Powiem mocno i otwarcie, że rodzice, nie posyłając swoich dzieci do szkół, wyrządzają im ogromną krzywdę. Kluczowa jest tu zmiana ich nastawienia i większe skupienie się na wspólnym i mądrym rozwiązywaniu problemów szkolnych swoich dzieci.

Kolejna sprawa to niechęć ze strony polskich dzieci do romskich rówieśników. Pojawia się równoległe kwestia wypracowania w polskich dzieciach przez ich rodziców wartości takich jak tolerancja, otwartość oraz zwyczajna ludzka życzliwość. Odpowiedzialność za szerzenie wiedzy na temat mniejszości narodowych oraz tolerancji wobec nich spoczywa również na polskich szkołach.

Jeżeli powyżej opisane warunki nie zostaną spełnione, w dalszym

ciągu sytuacja społeczności romskiej szybko się nie zmieni. W związku z tym, uważam, że każdy mniejszy czy większy projekt, kampania społeczna, jakkolwiek materialna czy mentalna pomoc na rzecz Romów, mająca na celu podniesienie poziomu edukacji wśród młodzieży romskiej, jest na wagę złota. Dlaczego? Jeżeli zmiany będą miały swój początek we wczesnych latach szkolnych, istnieje większe prawdopodobieństwo, że człowiek będzie chciał zadbać o swój dalszy rozwój edukacyjny, kolejno zawodowy, a to prowadzi do lepszych warunków i poprawy jakości życia. Idąc dalej, im więcej jednostek się wybije i coś osiągnie, tym bardziej to wpłynie na poprawę ogólnego wizerunku całej społeczności. Oczywiście, jest to bardzo optymistyczne myślenie. Wiadomym jest fakt, że każda jednostka pozostaje w dalszym ciągu jednostką. Mimo to, od czegoś trzeba zacząć. Romowie winni wspólnie budować. Budować solidnie swoją lepszą przyszłość, zaczynając od mocnych fundamentów. Natomiast

# o integracji



Częstym i przykrym faktem jest brak wsparcia ze strony romskich rodziców i ich osobista niechęć do szkolnictwa. Powiem mocno i otwarcie, że rodzice, nie posyłając swoich dzieci do szkół, wyrządzają im ogromną krzywdę. Kluczowa jest tu zmiana ich nastawienia i większe skupienie się na wspólnym i mądrym rozwiązywaniu problemów szkolnych swoich dzieci.

społeczeństwo, w którym żyją Romowie, winno dać im pozwolenie na ową budowę.

Z przyjemnością czyta się o wszelkich powstałych do tej pory projektach aktywizujących zawodowo społeczność romską. Organizowanie Romom miejsc pracy to szansa dla nich na rozwój i zmianę swojego dotychczasowego życia. Gdyby tylko pracodawcy zechcieli otworzyć się i zaufać, dać szansę i nie baczyć na kolor skóry przyszłego potencjalnego pracownika. Gdyby zechcieli schować swoje uprzedzenia do kieszeni i zobaczyć co się wydarzy. Z kolei gdyby Romowie bardziej się starali i mieli na względzie wizerunek swój i pozostałych Romów. Gdyby... Istnieje cię szansy, aby „gdyby” stało się naprawdę. Tylko, że bez „chcieć” nie ma „móc”.

Innym arcyważnym elementem romskiej integracji społecznej jest wiedza społeczeństwa większościowego na temat społeczeństwa mniejszościowego. Nie-Romowie w dalszym ciągu dysponują ubogą wiedzą

na temat Romów. Niewiedza rodzi niechęć. Dochodzi do tego brak tolerancji, ksenofobia, wciąż utrzymywane stereotypy, dyskryminacja oraz daleko posunięta ludzka nienawiść. Jak wiele można zaobserwować ataków i aktów dyskryminacji Romów w Internecie. Co gorsza, ataki i akty dyskryminacji Romów mają miejsce również w świecie realnym. Takie postępowanie nie powinno pozostawać bezkarne. Wspaniale, że powstają projekty i inicjatywy mające na celu stawanie w obronie społeczności romskiej, oferowanie im bezpłatnej rady prawnej, wreszcie pociąganie do odpowiedzialności ludzi, którzy myślą, że są bezkarni, tylko dlatego, że stanowią większość.

Fantastycznie jest obserwować kampanie ukazujące Romów, którzy uczą się, pracują, spełniają swoje marzenia, są kimś. Jest i może być jeszcze więcej wykształconych i pracujących Romów. Jeśli społeczeństwo większościowe nie otworzy się, nie zwolni swojej blokady, nie odmieni swojego ograniczonego myślenia,

to może pojawi się następujące pytanie: Kto tu jest hermetyczny?

*Roksana Dunka-Piekarska*



*Dre dava numero pate moginen te del apre artykuło savo kerdža čhaj Roksana. A syr konś vagestyr delys pare łakre artykuły kaj čhinełys ke jamary gazeta, to džineł kaj i adaj javena gode tava i ćaćipen. Charedyr juž dava čhnavys, ale čhnavava jeshče javkar kaj kamdžamys kaj butedyr terne čhaja i čhave te javen dasave sykłakirde i gode syr daja terni čhaj. Dava moło Roksana čhindža integracijaty, praden apre korkore i phenen czy na phenel ćačo da čhaj? Sare sprawy savendyr čhineł dra da artykuło isy but važna. Khetanipen maškre Romendyr, problemy edukacijasa i bućenca, projekty... Udel pes mange kaj čhindło isy tež phare spravendyr so Roma keren hyria, kaj na mekhen čhavoren te szkoly. Łokhes dava pes sparuveł, ale bare berša gił mendyr syr javela juž mišto datesa.*

# Mieszanka

# KULTUR

Aborygeni i Ujgurzy to kolejne dwie grupy ludności, które choć zamieszkują zupełnie różne regiony świata, łączy więcej niż mogłoby się wydawać. Mimo korzeni sięgających tysięcy lat wstecz i rozbudowanej kultury, wciąż muszą walczyć o jej przetrwanie. Próbuje uchronić swój dobytek kulturowy od zapomnienia i zachować odrębną tożsamość, ale to walką z wiatrakami. Wraz z upływem czasu liczebność rdzennych mieszkańców Australii i Ujgurów wciąż maleje, a i ich traktowanie przez społeczeństwo, w którym żyje pozostawia wiele do życzenia.

Warto wspomnieć, że swoje miejsce w Australii znaleźli również Romowie, których liczna społeczność zamieszkuje największe miasta tego kontynentu, głównie Melbourne, Perth i Sydney. Większość z nich wie gdzie tam dostatnie życie i dba o społeczność romską działając w stowarzyszeniach.

## Aborygeni

Aborygeni to rdzenni mieszkańcy Australii, pojawili się na jej terenie około 40-60 tysięcy lat temu. Przybyli z wysp leżących na południowo-wschodnich kresach Azji. Do dziś nie do końca wiadomo dlaczego osiedlili się w Australii. W czasach kiedy kraj kangurów stał się atrakcyjnym terenem dla kolonizatorów na Antypodach żyło już 700 tysięcy Aborygenów, na liczbę tę składało się 600 plemion koczowniczych.

W łacinie ab origine znaczy „od początku”, czyli „ci, którzy byli tu od początku”. W starożytności według etymologii ludowej nazwa Aborygenów mitycznego ludu Italii, pochodziła od faktu, że lud ten mieszkał w Lacjum „od początku”. W XVIII w. termin ten zaczęto stosować w naukach przyrodniczych w znaczeniu

„gatunki miejscowe”, a później ograniczono go do ludzi zamieszkujących Australię „od początku”, przed przybyciem Europejczyków. Od XIX do początku XX wieku kolonizacja dokonywana przez europejskich osadników spowodowała, że przez europejskie choroby, braki w pożywieniu i utrudnienie dostępu do terenów uprawnych, społeczność Aborygenów malała, aż wreszcie uznano ją za wymierającą. Ta dramatyczna sytuacja utrzymywała się aż do niedawna, dopóki nie zmieniła się polityka wobec Aborygenów. Zaledwie pół wieku temu rdzenni Australijczycy otrzymali prawa obywatelskie, a władze australijskie przyjęły w stosunku do nich politykę nie przymusowej, a dobrowolnej asymilacji. Na chwilę obecną ludność Aborygenów oscyluje wokół stałej liczby 200 tysięcy.

Aborygenów zazwyczaj zalicza się do rasy czarnej, choć grono antropologów tworzy odrębną rasę bądź od-

mianę australoidalną. Pod względem fizycznym charakteryzują się: ciemną karnacją (barwa od czekoladowej do czarnej); kręconymi lub falistymi, brązowymi i czarnymi włosami; długą głową; szerokim nosem; prognatyzmem (nadmierne wysunięcie kości trzewioczaszki) i masywnymi zębami.

Kultura materialna pierwotnych ludów Australii była uboga, determinowały ją surowe warunki życia w buszu i na pustyni oraz ciągłe przemieszczanie się. Jednak duchowa sfera w ich życiu do dziś jest bardzo rozbudowana. Niezwykle cenioną umiejętnością wśród Aborygenów jest umiejętność odczytywania i interpretacji wszelkich zjawisk i znaków. Dużą wagę przywiązują do konkretnych miejsc, które uznają za święte (np. święta góra Uluru). Na najwyższym stopniu w hierarchii stoją mężczyźni, którzy doznają zaszczytu pełnienia funkcji strażników





Fot. Jason Pini/AusAID/CC-BY-2.0/Flickr/Wikimedia Commons



Fot. Stephen Michael Barnett/CC-BY-2.0/Flickr/Wikimedia Commons

Złota medalistka Igrzysk Olimpijskich w Sydney Cathy Freeman oraz aktor i tancerz David Gulpilil to najbardziej znani dziś Aborygeni na świecie. Gulpilil dzieciństwo spędził w buszu, później uczęszczał do szkoły misyjnej. Jest znanym propagatorem kultury aborygeńskiej, w swych wystąpieniach i książkach piętnuje rasizm, jakiego doświadczają rdzenni mieszkańcy Australii. Z kolei Freeman jest uważana za wzór do naśladowania dla innych Aborygenów, natomiast dla nie-Aborygenów jest symbolem pojednania ludności rdzennej z ludnością europejską (australijską). Do największych jej sukcesów sportowych należy zaliczyć dwukrotne mistrzostwo świata w biegu na 400 m (w 1997 i 1999) oraz 2 medale olimpijskie: srebrny w 1996 i złoty w 2000.

świętych miejsc. Niektórzy członkowie starszyny są w stanie wymienić imiona swoich przodków do kilkudziesięciu pokoleń wstecz.

Aborygeni przekazywali z pokolenia na pokolenie legendy, pieśni i tradycje. Ich kultura przetrwała dzięki corroborees, ceremoniom, które są nieodłącznym elementem zgromadzeń plemiennych, w czasie których pieśniami, muzyką i tańcem odtwarza się pradawne opowieści o przeszłości Australii. Kultura i religia

Aborygenów skoncentrują się na poszanowaniu przyrody, mistycyzmie i ceremoniach. Plemiona zrzeszały również język, w którym przekazują sobie do dziś pradawne opowieści w rezerwach. Rdzenni mieszkańcy Australii czcili ziemię, wierząc, że duchy przodków nadały jej kształt w dalekiej przeszłości zwanej Czasem Snu. Według wierzeń to od nich pochodzą wszystkie elementy natury, ciała niebieskie, flora, fauna oraz ich potomkowie.

Był plemienia opierała się na tym, co zdobyły kobiety. Na większą zwierzynę mogli polować tylko mężczyźni. Myśliwi używali włóczni z kamiennymi ostrzami, a także drewnianych bumerangów. Niektóre plemiona wykształciły język migowy, dzięki któremu mogły porozumiewać się podczas tropienia zwierząt. Zakazane było zabijanie i spożywanie zwierząt totemicznych, czyli przodków-opiekunów klanu (np. emu czy kangura). Wyjątkową sytuacją była uroczystość

Wznosząca się nad rozległym pustkowiem, ogromna formacja skalna o rdzawo - czerwonym kolorze (300 m wysokości i 8 km obwodu) - to Uluru, święta góra Aborygenów i jedna z największych atrakcji turystycznych Australii. Wchodząca w skład Parku Narodowego Uluru - Kata Tjuta, znajduje się również na Liście Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Przyrodniczego UNESCO. Uluru jest świętym miejscem dla plemienia Anangu - miejscowych Aborygenów. U podnóża skały znajdują się jaskinie, których wnętrza zdobią cenne malowidła ścienne. Fot. Marc Feipel (mod. User:Huntster)/domena publiczna/Wikimedia Commons



inicjacji, czyli zjednoczenia się z totemem, następującego po odbyciu rytualnego oczyszczenia. Zjedzenie totemu prowadziło do odkrycia jaskiń prawdy.

Co jakiś czas w plemionach Aborygenów organizowano tańce rytualne mężczyzn, w których nie mogły brać udziału kobiety i dzieci. W trakcie takiej nocy zakrywały uszy, by nie słyszeć odgłosu pieśni, które były dla nich zakazane. Były to głosy przodków i według wierzeń mogły spowodować śmierć. W wielu mitach kobiety, które ich słuchały, sprowadzały na klan nieszczęście. Tylko mężczyźni, jako bezpośredni dziedzice przodków, mogli mieć z nimi bezpośredni kontakt. Do dziś Aborygeni przechowują pamięć o nich, mimo że nie praktykują już wielu rytuałów i nomadycznego trybu życia.

Obecnie Aborygeni żyją głównie w rezerwach, choć wielu z nich włączyło się w życie australijskiego społeczeństwa i pracują jako rolnicy albo hodowcy, a tylko kilkadziesiąt tysięcy rdzennych mieszkańców Australii kontynuuje tradycje swoich przodków.

## Ujgurzy

Ujgurzy są tureckojęzycznym ludem, którego nazwa oznacza w języku tureckim „Dziewięć Plemion”: „tokuz” oznacza dziewięć, a „gur” - plemię. Żyją w północno-zachodnich Chinach, głównie w Xinjiang, gdzie stanowią największą grupę etniczną. Obecni Ujgurzy pochodzą od pierwotnego ludu turkijskiego oraz dużej domieszki starożytnego narodu Tocharów, Chińczyków (Han), Uzbeków, Kazachów, Kirgizów. Są jedną z 56 grup etnicznych oficjalnie uznawanych za mniejszość narodową w Chinach. Mieszkają głównie w Ujgurskim Autonomicznym Regionie Xinjiang. W starożytności Ujgurzy byli uważani za członków rasy tureckiej, która miała duży wpływ między innymi na stosunki chińskich imperiów, szczególnie za czasów panowania dynastii Tang (618-907). Korzenie tego narodu sięgają co najmniej 1600 lat

wstecz. Domniema się, że są spokrewnieni z Hunami.

Dla Ujgurów ważne jest zachowanie i podkreślanie swojej odrębności od Chińczyków. Walczą o zachowanie swojej tożsamości, mimo że traktowani są jak ludzie drugiej kategorii. Starają się jak najczęściej używać języka ujgurskiego, choć nauczanie na uniwersytetach odbywa się tylko w języku chińskim. Istotną część ujgurskiej kultury stanowią niewątpliwie muzyka i taniec. 12 muqam - połączenie ujgurskiej pieśni i tańca - to ich artystyczny skarb. Charakteryzuje się bogactwem treści, stylów tanecznych i muzycznych oraz różnorodnością wykorzystywanych instrumentów. Pieśni ujgurskie to w większości ballady ludowe, ale również poematy pisane przez klasycznych mistrzów. Tematyka oscyluje głównie wokół historii, pochwały miłości i rozważania o życiu. Artystyczne zdolności Ujgurów doceniali w przeszłości cesarze chińscy, zapraszając ujgurskie grupy taneczne na dwór, a dziś elementy muzyki ujgurskiej wykorzystują twórcy muzyki pop na Tajwanie i w Japonii. Ujgurzy tworzą także instrumenty. Wykonują je w większości ręcznie. Do dziś w Kaszgarze (najbardziej znanym mieście Ujgurów) mieszkają rodziny od pokoleń zajmujące się ich wytwarzaniem.

Ujgurzy dawniej wiedli nomadyczny tryb życia, jednak w połowie IX wieku zajęli się rolnictwem oraz hodowlą roślin i zwierząt. Dużo handlowali z Chińczykami, zwłaszcza swoimi wyrobami rzemieślniczymi. Ujgurska gospodarka opiera się na przemyśle lekkim, uprawie owoców, bawełny, zboża oraz ryżu. Ziemia gdzie zamieszkują jest obfita w ropę i złoża mineralne. Ujgurzy parają się także produkcją dywanów, charakterystycznych nakryć głowy oraz noży.

Ujgurzy, mieszkający wzdłuż Szlaku Jedwabnego, mają zacięcie do handlu. Jako sprzedawcy na miejskich straganach głośno nawołują klientów, nie stronią od żartów. Są narodem pracowitym, dzięki nim pustynia Gobi jest oazą. Xingjiang jest bazą zboża i bawełny, z powodu braku wody ludność ujgurska wykopała



Rabije Kadir, ujgurska działaczka polityczna obecnie przebywająca na emigracji, jest oskarżana przez władze chińskie o terroryzm i działalność separatystyczną. Po tym, jak przekazała zachodnim mediom dowody na dyskryminację Ujgurów w Chinach, została w 1999 r. aresztowana pod zarzutem niepłacenia podatków i ujawnienia tajemnicy państwowej. Skazana w 2000 r. na 8 lat więzienia za działanie przeciw bezpieczeństwu państwa, wyszła z więzienia w 2005 r., po naciskach Waszyngtonu. Od 2006 r. jest przewodniczącą Światowego Kongresu Ujgurów. Fot. United States Mission Geneva (mod. FishInWater)/CC-BY-2.0/Flickr/Wikimedia Commons

studnie prowadzące śnieg z gór Tian Shan do pól uprawnych. Studnie te do dziś odgrywają istotną rolę w nawadnianiu pól.

Codzienne życie Ujgurów skoncentrowane jest na rodzinie, którą zgodnie z tradycją stanowi mąż i kilka żon. Prawo chińskie zabrania jednak wielożeństwa. Wciąż zawiera się aranżowane przez rodziców, małżeństwa dzieci. Od 1988 r. w Xinjangu obowiązuje polityka kontroli urodzeń. Ujgurzy mogą posiadać dwoje dzieci (na południu Xinjangu zezwa-

la się na maksymalnie troje). Jest to mniej restrykcyjna polityka od tej obowiązującej Chińczyków (polityka jednego dziecka), ale i tak kobiety ujurskie zmuszane są do aborcji i sterylizacji.

Ujgurzy mieli własny styl wzornictwie inspirowany naturą: z kwiatami, zwierzętami, krajobrazem, figurami geometrycznymi. Projekty posiadały unikalne formy, miały zwartą organizację oraz cechowały się bogactwem barw. Wzorów wykorzystywane były m.in. na ubraniach, butach, biżuterii, czy w wystroju wnętrz domostw. Szczególną rolę w sztuce ujurskiej odegrał buddyzm. Zachowały się 83 jaskinie, z których około czterdzieści zdobią malowidła ścienne Ujgurów o powierzchni około tysiąca dwustu metrów kwadratowych.

Typowy strój Ujgura to długie szaty u mężczyzny i kamizelka założona na suknię w przypadku kobiety. Wszyscy Ujgurzy, niezależnie od płci czy wieku noszą zdobione nakrycia głowy.

Współczesny język ujurski zaliczany jest do grupy języków uralo-ałtajskich, najbardziej przypomina on

uzbecki. Język ujurski od 1955 jest oficjalnym językiem Ujurskiego Regionu Autonomicznego. Jak wynika ze spisu przeprowadzonego w 2000 roku, dla około 10 milionów osób ujurski jest językiem ojczystym, większość z nich zamieszkuje Xinjiang. Społeczności posługujące się tym językiem znaleźć można również w Rosji, Mongolii, Pakistanie oraz Afganistanie.

Wyznający w większości islam Ujgurzy to ok. 40% liczącej 20 mln ludności Xinjiangu. Tylko w Urumczy (stolica prowincji) chińscy imigranci stanowią już trzy czwarte mieszkańców. Ujgurzy wciąż żyją nadzieją na utworzenie niezależnego, odrębnego państwa. Niestety jak dotąd ich starania idą na marne, a kultura, język i tożsamość zdają się być skazane na wymarcie.

*Agnieszka Huczko*



*Gił tumendyr ostatnio kotyr cyklo pał vavir çhane kultury save isy pe sveto. Sykadžam tumenge 10 nacji i etnikanen save jamare zdaniosa isy but ciekawa, barvałe dre kultura, a naktóra podyne ke Roma, pe przykłado pełde dyskryminacija savi isy pe tendyr. Dre dava numero, dre ostatnio kotyr sykavas Aborygenen i Ujguren. Dała duj nacji isy but dukhane pełde sveto, pe phuvia kaj isy bešte. Aborygeny dre historia isys vymarde pe potęga pełde manušendyr save javne century dałestyr ke Australia - phuv Aborygenengry. Zamarehys pes ten vagestyr syr janvaren pe polowani. Parne phenenys kaj dała nani nawet manuša tylko jannvara. Jeszcze dre dova centuro załenys tenge çhavoren, kaj te vygaruven ten syr parne manušen i te javet asimilacija. Vavir manuša saven sykavas - Ujgury, bešte isy dre Chiny i adoj nani ten çhi ćaćipena dre ćaćuno džipen. Pe papiero przepisy isy kaj jone isy tyknedyr nacija dre Chiny, ale isy jone but dyskryminovana.*



*Fot. Todenhoff/CC-BY-SA-2.0/Flickr/Wikimedia Commons*

Ujgurzy twierdzą, że są dyskryminowani przez chińskie władze, skarżą się na prześladowania kulturalne i religijne. Latem br., działający na uchodźstwie Światowy Kongres Ujgurów w liście otwartym apelował do kanclerz Niemiec Angeli Merkel, która rozpoczynała oficjalną wizytę w Pekinie, aby w rozmowach z chińskimi władzami poruszyła temat tej represjonowanej mniejszości. Ponadto, o poruszenie kwestii Ujgurów zaapelowało do Merkel również niemieckie Stowarzyszenie na rzecz Zagrożonych Narodów (GfbV). Z raportu GfbV wynika, że w starciach Ujgurów i napływowej ludności chińskiej w Xinjiang między marcem 2013 r. a czerwcem 2014 r. zginęły co najmniej 354 osoby, a 745 Ujgurów zostało aresztowanych. Zachodni dziennikarze i obserwatorzy zgodnie twierdzą, że autonomia regionu zamieszkałego przez Ujgurów to niestety czysta fikcja. Uważają, że prawo to pozostaje tylko na papierze, bo w tej części Państwa Środka (podobnie jak w Tybecie), Pekin dąży do wynarodowienia i asymilacji rdzennej ludności, a główną przeszkodą, którą należy w tym celu pokonać, jest religia.



# Świąteczna kuchnia

Święta Bożego Narodzenia to czas, kiedy uwijamy się w kuchni przygotowując dwanaście tradycyjnych potraw. Coraz częściej jednak odchodzi się od tradycji i zamiast wykwintnych dań stawiamy na te prostsze w przygotowaniu, ale nieustępujące im smakiem i aromatem. Co Wy na to by w tym roku prócz karpia i makowca na świątecznym stole pojawiły się także romskie przysmaki? W tym numerze przypominamy przepisy na dania, którymi dzieliliśmy się z Wami na łamach gazety w ubiegłych latach i które zebrały najwięcej pochwał od naszych czytelników. Życzymy smacznego świąt!

## Rojitka kłocy (kluski z łyżki)

1/2006



### składniki

- > 0,5 kg mąki tortowej
- > 3 jaja
- > woda
- > smalec lub boczek
- > 300 g twarogu
- > sól

Z mąki, jajek i wody wyrabiamy ciasto, lekko solimy. Musi być w miarę gęste. Wstawiamy wodę, gdy zacznie się gotować lekko ją solimy i do wrzątku wrzucamy łyżką kluseczki. Do kluseczek dodajemy smalec, lub skwarki z boczku. Dodać twaróg i wszystko razem dobrze wymieszać.

## Šut šćavitko (zupa szczawiowa)

2/2006



### składniki

- > kura wiejska
- > 0,5 kg mąki
- > 6 jaj
- > woda
- > 2 pełne garście szczawiu
- > śmietana
- > szczypior
- > sól
- > pieprz

Gotujemy rosół z kury, wyjmujemy mięso z garnka i lekko je solimy. Z mąki i jajek zagniatamy makaron. Zostawiamy do wyschnięcia. Do bulionu wrzucamy szczaw i gotujemy około 3 minut. Do wrzątku wrzucamy i gotujemy makaron, następnie odcedzamy. Żółtka rozbijamy z solą i śmietaną. Wyjmujemy szczaw, a następnie rozgniatamy go łyżką. Do żółtek dodajemy odrobinę rosółu i dokładnie mieszamy. Wlewamy je do garnka i roztrzepujemy. Do zupy dodajemy szczaw i mieszamy. Na talerz nakładamy makaron, zalewamy zupą i posypujemy szczypiorem.



## Gulasz wieprzowy w piwie

1/2007

Mięso wrzucamy na patelnię, przyprawiamy i smażymy, Gdy lekko zbrązowieje podlewamy piwem i dusimy. Nastawiamy wodę na kaszę. Do mięsa dodajemy pokrojoną paprykę, cebulę i czosnek. Dusimy do miękkości. Kaszę gotujemy. Pod koniec duszenia zabelamy gulasz mąką. Gotujemy do lekkiego wrzenia i doprawiamy sosem sojowym. Z kaszy formujemy małe klopsiki na talerzu i dodajemy gulasz.

### składniki

- > 0,5 kg wieprzowiny bez kości
- > 3 papryki
- > 2 duże cebule
- > 2 pory (białe części)
- > szklanka jasnego piwa
- > 5 łyżek oliwy
- > 5 łyżek sosu sojowego
- > 4 ząbki czosnku
- > tymianek
- > cząber
- > pół łyżeczki papryki mielonej
- > 2 łyżki mąki
- > ¼ szklanki wody
- > 250 gr kaszy gryczanej
- > sól
- > pieprz



## Królik w warzywach

1/2009

### składniki

- > królik
- > 2 brokuły
- > por
- > 3-4 marchewki
- > pół małego selera
- > 1 pietruszka
- > szklanka wody
- > 150 ml białego wina
- > szklanka śmietany 30%
- > kostka rosółowa
- > mąka
- > sól
- > pieprz
- > majeranek
- > olej do smażenia



Królika porcjujemy, solimy, pieprzymy i nacieramy majerankiem. Obtaczamy w mące i wykładamy na rozgrzany olej. Smażymy na złoto. Brokuły dzielimy na różyczki, pozostałe warzywa kroimy w talarki. Usmażone mięso przekładamy do naczynia żaroodpornego. Na wierzch wykładamy warzywa.

Całość zalewamy winem i bulionem. Naczynie przykrywamy i wkładamy do nagrzanego do 180 st. Piekarnika. Pieczemy ok. godzinę. Gdy mięso będzie miękkie, wyjmujemy z piekarnika. Część uduszonych warzyw odkładamy do dekoracji, z pozostałej części przygotowujemy sos. W tym celu wrzucamy warzywa do blendera, dodajemy łyżkę mąki i śmietanę. Blendujemy i przekładamy do garnka, stale mieszając podgrzewamy do zagotowania. Królika świetnie smakuje z młodymi ziemniaczkami.



## WESOŁYCH ŚWIĄT

# Wysoki

Siąpiło. To nie był jeszcze deszcz, raczej padała zdradliwa, skroplona mżawka. Ten najbardziej podstępny opad, który z pozoru nie wydaje się groźny, ale w rezultacie zmoczy cię jak ta lala, że nawet nie będziesz wiedział kiedy staniesz się przenikliwie mokry. Jest tak podstępny, że zniechęca do otworzenia parasola, a wystarczy, że zlekceważysz tę ochronę, a już po chwili cały mokry pożałujesz tego srodze.

Milicjantów było dwóch. Stali w bramie narożnego domu zamiast obchodzić rynek powolnym krokiem. To całkiem zrozumiałe, że stali w bramie, padała bowiem podstępna mżawka, właściwie istniała w przestrzeni ta zwodnicza mżawka, a patrole milicyjne w mieście, zwłaszcza w czasie mżawki nie należą do przyjemnych. Zresztą jak długo żyję nie widziałem milicjanta pod parasolem. Nie tylko w czasie mżawki, ale tak w ogóle na służbie milicjant ma mieć ręce wolne i nie ma trzymać parasola, najwyżej pałkę, czy pistolet. Zwłaszcza na służbie i zwłaszcza wtedy, kiedy za chwilę całe watahy pijanych młodzieniaszków wyjdą w nielicznych grupkach z restauracji pod adekwatnym szyldem „Bachus”.

- Co mnie poniosło w ich stronę, Wysoki Sądzie, nie wiem do dziś. Po jasną ciasną zachciało mi się być obrońcą uciśnionych, a zwłaszcza owszem, tego jednego Cygana. Nie dość, że nic nie wskórałem u władzy ludowej, to owszem jeszcze moja nietykalkość osobista ucierpiała w sposób bardzo namacalny. Poza tym objawiła się wszystkim kolorami tęczy na moich nogach rękach i niestety także samo na plecach. A szczegółowo i diametralnie to było tak, że gliniarze, o pardon, stróże porządku owszem, niesłusznie przystawili się do przypadkowego kolesia, co akurat na ich widok nagle dał bieg wsteczny i owszem próbował zwać z pola walki. Miał pecha, bo akurat trafił na tego drugiego, co wracał po krótkim pościgu za długowłosym. W przypadku, gdyby tamten z tą długą plerazą wpadł w ręce niebieskich, byłoby tylko po jego wyhodowanym skalpie, a Cygana by nie powiesili. Dość, że goniący gliniarz już pogodził się z utratą długowłosego trofeum, gdy tu nagle wpada mu prosto w ręce ten Cygan. Owszem znałem gościa z widzenia i wiem, że koleś nie był z ferajny i żadne jakieś takie hece i wojaczki nigdy się go owszem, nie imwały. A tu taki pech. Jeden, ten przypadkowy łowca od razu uderzył go w czarną głowę białą pałką. Facet owszem, złapał się za tą swoją ciemną łepetynę i widzę, że strużka i po twarzy, ale owszem, między palcami też mu ścieka. Chłopak przysiadł, a właściwie kucnął z bólu. I owszem, to go zgubiło. To był tak zwany łatwy kąsek. Na taki łatwy kąsek każdy by poleciał, a zwłaszcza milicjant na nocnej służbie. Owszem poleciał i niestety doleciał, a jak doleciał, to już czarny nie kucnął, a leżał pod nogami tego niebieskiego. Owszem bardzo mnie to wkurzyło. Bo niby jak to tak katować niewinnego. To, że się odwrócił na widok gliny i starał się ująć z miejsca zdarzenia, to raczej powinno owszem, ucieszyć tych stójkowych. A tymczasem nie dość, że jeden już nad tym zwiniętym w kłębek ćwiczy uderzenia pałką jakby drzewo rąbał i wali w co popadnie, to widzę, że i ten drugi owszem, głodny sukcesów, widać pozazdrościł koledze takiego łatwego obiektu do rozgrzewki i dawaj walić w niego. Żeby jeszcze na zmianę, wpierw jeden, a potem drugi to owszem, ale oni nie. Walą równo, aż piszczy. Wreszcie zrobili przerwę owszem, żeby trochę odsapnąć. I właśnie wtedy ja spokojnie owszem, powoli podchodzę. I, Wysoki Sądzie, mówię jak na świętej spowiedzi. Zero alkoholu we mnie. Żadnej agresji. Tylko czysta obywatelska troska o losy swego współbrata i współobywatela.

Ten co przerwał pierwszy, trochę jeszcze zdyszany podchodzi do mnie owszem, jakby chciał zapewnić drugiemu swobodne używanie pałki.

- Obywatel w jakiej sprawie? - poprawił przekrzywioną w akcji czapkę, ale pałkę trzymał w pogotowiu w prawej dłoni.

- O tego mi się rozchodzi, co tam leży i owszem walicie w niego jak w bęben, a on całkiem owszem, niewinny. Znam gościa i zresztą widziałem wszystko. On już, zresztą całkiem ma owszem, dość. W razie czego mogę być za świadka.

# SĄD

- Dość? Świadka?

- No to zaraz zobaczymy czy ma dość.

- Dowodzik poproszę, - stanął w rozkroku żeby być pewnym podłoża i żebym wiedział, że to już nie są żarty. Wysoki Sądzie, wiedziałem owszem, że sprawy idą, ale w złym kierunku. Owszem, słyszało się tu i ówdzie, jak moi kumple owszem, pokazywali mi skutki okazania swoich dowodzików. Nie jeden i nie dwóch fioletem pod oczami pomalowani byli. Nie jeden i nie dwóch owszem, płytki chodnikowe i kostki brukowe swoją własną krwią na czerwono polewali.

- Trochę mi się, Wysoki Sądzie, nietęgo zrobiło, bo coś czułem, że i ja służbowe, kolorowe pieczątki z tego spotkania wyniosę. Ale pal sześć, myślę owszem i podaję mu swój dowód do jego wolnej lewej ręki. Owszem, wziął dokument, ale nawet nie spojrzął, nawet nie przeczytał nazwiska i imienia i drugiego imienia, nie był ciekaw daty urodzenia, miejsca urodzenia, informacji o miejscu zamieszkania, jaka ulica i jaki numer lokalu, czy jestem na stałe, czy może na czasowo zameldowany i nic o stanie rodzinnym nie chciał wiedzieć, czy kawaler, czy żonaty, czy może w ogóle stanu wolnego, ani o wzroście, kolorze oczu i znakach szczególnych. Nic. Po prostu zero zainteresowania obywatelem. I tylko do lewej kieszeni mój dowodzik włożył i...

- Proszę za mną, - powiedział.

Szedł w kierunku tej bramy, w której w czasie siąpaniny z kolegą się schowali. Brama, jak wszystkie, była otwarta. I kiedy on wszedł pierwszy, ja owszem wszedłem za nim, ale tuż za mną wszedł jego kumpel, zdążył. Widać już odpoczął od tego Cygana, co leżał parę metrów dalej.

- Słuchajcie, nie obywatelu, ciesz się wasza troska o losy współbraci, ale troska o współobywateli to jest nasz obowiązek. I póki co, to my będziemy się starać o losy twego kumpla. A teraz weź swój dowodzik i w podskokach spieprzaj z tego miejsca, żebyśmy cię tu więcej nie widzieli, pońjał?

To był dla mnie owszem, szok. Cały rozdygotany wypadłem z bramy, nawet nie schowałem dowodzika do kieszeni i rzeczywiście owszem, zamierzałem skierować się do domu. Przecież chciałem im też udowodnić, że trochę rozumiem język naszych sojuszników. Ale natknąłem się na leżącego parę metrów od bramy Cygana. Mżawka całkiem rozcieńczyła kałużę z jego pokrwawionej głowy. Czerwonej farby utoczyło się dobre z pół litra. Ciągle trzymał się za głowę i po cygańsku, jakby refren jakiś zawodził,

- yyyy, i uuuu, - Wysoki Sądzie, owszem jęczał.

Wróciłem więc do tej bramy, żeby powiedzieć im, że Cygan dalej leży i żeby chociaż nim się zajęli. Ale oni, Wysoki Sądzie, wtedy owszem, woleli zająć się mną, owszem, stąd te pamiątkowe pieczątki na całym moim ciele.

- Przypominam, oskarżonemu, że dzisiaj rozpatrywana jest sprawa o ciężkie pobicie funkcjonariuszy będących na służbie. Cięża na was obywatelu oskarżenia o brutalną napaść i naruszenie nietykalności cielesnej patrolu milicyjnego w nocy. Fioletowe natomiast ślady na ciele to według posiadanych w aktach sądowych zeznań funkcjonariuszy, efekt niepoohamowanej, brutalnej agresji i wręcz wrogiej napaści zorganizowanej wraz z obywatelem pochodzenia romskiego na spokojnie przebiegający nocny patrol. W wyniku obrony koniecznej zastosowanej przez milicjantów, obywatel ma ślady owszem, ale skutecznej obrony nietykalności cielesnej przedstawicieli prawa. Natomiast obywatel pochodzenia romskiego w trakcie brutalnej napaści został odepchnięty i w trakcie szamotaniny upadł na krawężnik i skaleczył się w głowę.

- Aktualnie Sąd udaje się w tej sprawie na naradę.

Zenon Rogala

# Konsumpcjonistyczny styl życia a tradycje romskie

XX oraz XXI wiek jest okresem w którym pojęcie konsumpcjonizmu zyskuje na sile z każdym dniem. Początki konsumpcjonizmu sięgają lat 40 ubiegłego wieku, zaczął się on kształtować po wzroście gospodarczym oraz po zakończeniu II wojny światowej. Obecnie społeczeństwo prowadzi ciągłą pogoń za pieniądzem oraz stałym wzbogacaniem się, powoli zatracą się takie wartości jak na przykład rodzina, która dla nas Romów była i jest podstawą.



od pojęciem konsumpcjonizmu kryje się stałe zdobywanie

dóbr materialnych oraz wszelakich usług, co więcej uznawanie konsumpcji za wyznacznik jakości życia. Konsumpcjonizm nie dotyczy tylko i wyłącznie konsumpcji, ale również wszystkiego co jest związane z kulturą tego zjawiska, to jest reklama, marketing, centra handlowe, adidasacja, czyli produkcja niezliczonej ilości typów jednego asortymentu, przy czym wszystkie produkty wyglądają na różne od siebie choć pochodzą z masowej produkcji, macdonaldyzacja oraz disneizacja, co oznacza proces, którego priorytetem jest wydajność i zysk, jednak w przeciwieństwie do macdonaldyzacji stawia ona na wysoką jakość produktów oraz usług.

Dla społeczności romskiej podstawową wartością życiową jest założenie rodziny. Małżeństwo, które zapoczątkowuje rodzinę stanowi w kulturze romskiej ważną rolę, jest podstawowym celem życiowym Romów, dzięki któremu może ona przetrwać. Tradycje Romów można powiedzieć, że są kompletną opozycją tego czym charakteryzuje się konsumpcjonistyczne podejście do życia. Jednak ludzie którzy twierdzą, że nie uczestniczą w zjawisku konsumpcji przejawiają się ogromną hipokryzją. Konsumpcjonizm otacza nas z każdej strony, rzecz w tym w jakim stopniu zagłębiając się w nim.

Niestety przez narastające zagłębianie się w konsumpcjonizm zatracą się podstawowe wartości życiowe. Zatrważającym zjawiskiem jest typowa Polska rodzina, która w niedzielne popołudnie wybiera spacer po galerii handlowej zamiast spędzania go w miejscu dogodnym do rozmów oraz pogłębiania więzów rodzinnych. Coraz częściej można spotkać się z rodzinami, które nie potrafią spędzić ze sobą wolnego czasu na przykład na łonie przyrody bez otoczenia miejsc w których można wydawać pieniądze. Co więcej pojawia się problem nieumiejętności rozmowy z bliskimi, ludzie stają się aspołeczni, zamknięci na społeczeństwo.

Według przygotowanego raportu przez ARC Rynek i Opinia dla częstochowskiej Galerii Jurajskiej przeciętnie jednorazowo jeden klient zostawia 163 zł w sklepach z odzieżą oraz galanterią natomiast w ciągu miesiąca kwota dobiega do około 714 zł. Oddzielną kategorią są pieniądze które wydajemy na żywność na trzy osobową rodzinę przypada średnio 700 zł. Warto podkreślić, że w Polsce rocznie wyrzuca się 2 mln ton jedzenia. Przez takie zestawienia możemy dostrzec jak dużo pieniędzy marnujemy na rzeczy zbyteczne do codziennego życia.

Moim zdaniem konsumpcjonizm stał się chorobą naszej cywilizacji, nie chodzi o to aby być ostrym przeciwnikiem konsumpcjonizmu, gdyż pomimo naszych starań i tak bierzemy w tym zjawisku udział. Nie ukrywajmy rów-

nież, że dzięki globalizacji oraz wzrostowi gospodarczemu żyje nam się lepiej, a właśnie one napędzają konsumpcję. Należy korzystać z dóbr naszego świata przy czym zawsze musimy pamiętać kim tak naprawdę jesteśmy, jakie wartości przyświecają w naszym życiu. Nie możemy zatracić swojego człowieczeństwa w otaczającym nas społeczeństwie i nowych przyświecających mu standardach.

Agnieszka Oraczko



Romani čhaj čhindža but ciekawo artykuło. Syr dyjom łes

apre to javia mange ke šero dumanio - syr Roma sparude pes peđe 25 berš ke pałuj. Neve čiry - demokracja i Unia Europakri - sykade kaj Roma dre baro kotyr pes zanašade dre da sveto. Anglia, komputery i interneto, komórki, neve vurdena - kana dava pes chyba tylko gineł. ŁOVE - tylko łove. Barvało rykireł barvałesa, a čorošes nikon na kameł te šuneł - adža phenelys haratuni gili romani. So juž dałesty rakiryben to treba te phenel čaćipen, kaj pe celo sveto dre but nacji adža właśnie isy kana. Ale dava tež sykaveł kaj na sam adža vavir čhane vavir manušendyr syr peske duminas kaj sam. Kultura masowo, komercjalizacja, konsumpcjonizmo - phare łava, ale dava nastety ligirdža Romen pe hyria drom. Ale da zjawiski na zarykireła nikon pe sveto ke čiro syr javela varesai bary rewolucja dre sveto i pałe saro pes sparuveła pe sveto.



# HOROSKOP



## Cyganka prawdę ci powie...



### Baran (21.03 – 20.04)

Przed Tobą miesiąc pełen towarzyskich atrakcji. Poznasz nowych ludzi, zdobędziesz ciekawe propozycje. Nie czekaj, bo inni Cię ubiegają! W miłości nie będziesz się ograniczać

zakazami i nakazami. Zrobisz to, co podpowiedzą Ci serce i niepokromiona fantazja. Jeśli szukasz towarzysza na całe życie, wykorzystaj nadchodzący czas. Najlepsze dni dla spraw towarzyskich czekają Cię w grudniu. Przedtem będziesz musiał pamiętać o pracy, karierze i codziennych obowiązkach. Poczujesz teraz, że przezwyciężasz ciemność i noc w swoim życiu i wszystkie trudne doświadczenia, szczególnie zawodowo - finansowe, masz teraz za sobą. Nadchodzi czas tryumfu, radości i wzrostu. Korzystaj jednak z tej mocy i energii rozsądnie, inaczej poparzysz się wkrótce ponownie. Życie towarzyskie się rozkręca, pieniądze przybywa, a w sercu także przyptyw miłosnego niepokoju. W stałych związkach więcej okazji do rozrywek i podzielenia się dobrymi uczuciami. Niewykluczony jest ślub lub otwarcie własnej firmy, założenie spółki. W pracy ten miesiąc okaże się przełomowym momentem w karierze zawodowej. Staraj się wykorzystać wszystkie swoje atuty, a na pewno nie będziesz żałował.



### Bliźnięta (22.05 – 22.06)

Dbaj o siebie. Pragnienie nowej szczuplejszej sylwetki może się ziszczyć szybciej, niż przypuszczasz. Zdyscyplinujesz się do tego stopnia, że na efekty nie będziesz musiał długo czekać. W pierwszej dekadzie miesiąca

przerzuć się na niskokaloryczne potrawy i zdrowe przekąski, a efekty zobaczysz bardzo szybko. Jeśli planujesz pozbyć się nałogów, teraz jest dobry moment. możesz być nerwowy i uparty. Unikaj otwartych konfliktów i postaraj się być bardziej wyrozumiały. Dzięki szczerości i umiejętności korzystania z cudzych doświadczeń uda Ci się osiągnąć wymarzony sukces. W pracy i biznesie wchodzisz w korzystny, owocny etap, ale w tym celu musisz złapać wszystkie luźne końce, w które mógłbyś się niechcący zaplątać. Jak najszybciej pozalataj więc sprawy, które się wloką, zaciemniają obraz, utrudniają działanie. Możesz czuć się zdegustowany pewnymi pomysłami swoich przyjaciół, które wydadzą Ci się zbyt ekstrawaganckie. Twoja niepokonana chęć zawrócenia ich z niewłaściwych - Twoim zdaniem - kierunków zakończyć się może serią spięć. Odważ się i spróbuj wyciągnąć z życia ile tylko się da - teraz gwiazdy są po Twojej stronie.



### Byk (21.04 – 21.05)

Nie zniechęcaj się w staraniach o czyjeś uczucia. Na więcej szczęścia w miłości mogą liczyć te Byki, które zdążyły już kogoś poznać. Osoby samotne ciągle będą się zastanawiać

i krytycznie przyglądać przyszłym kandydatom. Jeśli znalazłeś już swoją miłość, na nowo rozpalisz jej ogień. Przypomnij sobie o starych sprawach i energicznie zabierzesz się za te, które nie mogą dłużej czekać. Nie wstydź się swoich dokonań i nie pozwól, aby przez fałszywą skromność lub zwyczajne lenistwo ubiegł Cię ktoś mniej zdolny. Miesiąc rozpoczniesz pozytywnie, naładowany energią do działania i pomysłami na siebie. Jeśli zamierzałeś się usamodzielnić zawodowo lub założyć własną firmę czas będzie Ci sprzyjał. Przemysł jednak dokładnie wszystkie aspekty i nie podejmuj nierozsądnych decyzji. Twoja kreatywność osiąga wysoki pułap, ale nie ma obawy, nie stracisz kontaktu z rzeczywistością. Efekt? Nowe pomysły, i to takie, które zaimponują innym i dadzą się wkrótce spieniężyć. Twój dom stanie się szczególnie atrakcyjny dla wszystkich krewnych i dawno niewidzianych znajomych, którzy chętnie składać Ci będą wizyty. Często będziesz proszony o radę przez swoich przyjaciół - pod ich wpływem być może przeanalizujesz również swoje życie i zapragniesz wprowadzić zmiany.



### Rak (23.06 – 22.07)

W tym miesiącu tylko działając spokojnie i analizując wszystkie fakty, możesz osiągnąć oczekiwane rezultaty. Nerwy na nic się nie zdadzą, a wręcz mogą popsuć Ci szyki.

Podobnie powinieneś działać bardziej samodzielnie niż we współpracy z kimkolwiek. Może i czeka Cię tym sposobem więcej pracy, ale jednocześnie efekty i laury będą należały się tylko Tobie. Raki, które dopiero rozpoczęły pracę w nowym miejscu wreszcie poczują się docenione i dowartościowane, a to za sprawą licznych zawodowych wzlotów. Warto wziąć się na poważnie za swoje zadania, by nie popełnić żadnych nieoczekiwanych błędów, mogących przekreślić Twoją zawodową karierę. Przyjrzyj się też swojej karierze i zastanów się, czego potrzebujesz, żeby zrobić kolejny krok. Może trzeba na przykład nauczyć się czegoś nowego? Pamiętaj, że niezaspokojone potrzeby prędzej czy później doprowadzają do kryzysów. Dobry nastrój nie powinien Cię opuścić, choć czasami możesz czuć się zwyczajnie przemęczony. Pierwsze zimowe wieczory wprawiają Cię w nostalgiczny nastrój. Zaczyniesz kierować się intuicją i z uwagą będziesz wsłuchiwać się w tajniki swojej duszy. Cisza, spokój i poczucie bezpieczeństwa okażą się teraz dla Ciebie najważniejsze.



### Lew (23.07 – 23.08)

Masz szansę nie tylko na wygładzenie trudnych relacji z innymi, ale też na poznanie osoby, z którą szybko połączy Cię nić sympatii. To także idealny moment na szukanie życiowego partnera. Blisko Ciebie jest osoba, z którą będziesz rozumieć się bez słów i która ze stoickim spokojem zniesie Twoje zmienne nastroje. Czeką Cię propozycja szkolenia, podróży lub udziału w ciekawym projekcie. Pamiętaj też o swoich krewnych i obietnicach, jakie złożyłeś bliskim osobom. W grudniu trzeba będzie zająć się wreszcie różnymi wspólnymi sprawami. Wysłuchaj ich problemów i pociesz w potrzebie. Może i Ty za jakiś czas potrzebować będziesz ich wsparcia? Nie obiecuj jednak zbyt dużo, bo nie możesz brać wszystkiego na swoje barki. Twój układ kostny i zęby to te sprawy, które teraz mogą dawać się we znaki. Ostatnia dekada przyniesie dodatkowe korzyści finansowe. Spójrzysz teraz z dystansu i sam zrozumiesz, że jeszcze parę tygodni temu Twoja sytuacja była tak poplątana, a teraz zaszły takie zmiany. Jeśli oczekujesz jakichś zaległych pieniędzy również bardzo możliwe, iż wreszcie do Ciebie dotrą. Korzystny czas dla osób inwestujących oraz myślących o zakupie nieruchomości.



### Waga (24.09 – 23.10)

To będzie Twój miesiąc! Śmiało realizuj swoje plany, rozmawiaj o przyszłości i snuj plany na jesień. To, co teraz postanowisz będzie zajmować Cię i inspirować przez kolejne miesiące. Uda Ci się teraz przekonać do siebie osobę, na której od dawna Ci zależy. Sprawy mogą się potoczyć całkiem nieoczekiwanie dla Ciebie i wszystko zadzieje się całkowicie spontanicznie. Twoje serce zabije teraz szybciej a to wprawi Cię w stan euforii. Waga wejdzie w ten miesiąc z ogromnymi nadziejami i planami, które będzie chciała jak najszybciej zmanifestować w świecie realnym. Mogą pojawić się w Tobie teraz również wielkie wątpliwości oraz pesymizm. Jednak to, co nazywa się opatrnością, będzie też Twoim motorem do działania i nie poddawania się. Nie daj się negatywnym nastrojom jakie mogą zapanować w Twoim środowisku zawodowym. To przejściowe, postaraj się być nieco ponad to. W tym miesiącu wyraźnie zabierzesz się za poprawę swojego stanu fizycznego i duchowego. Będzie to doskonała okazja do podreperowania swojej kondycji, czy wypróbowania nowych diet, które pozwolą Ci utrzymać dobre zdrowie. W tym miesiącu Wagi będą bardziej skłonne na wspólne wypadki ze znajomymi, ale również znajdą wiele czasu dla rodziny.



### Panna (24.08 – 23.09)

W życiu towarzyskim nagle ożywienie. Na początku miesiąca nadarzy się szansa, by poznać kogoś niezwykle interesującego, kto może stać się twoim przyjacielem od serca. Miej zatem oczy szeroko otwarte, bo łatwo tę osobę przegapić. Możesz również liczyć na najbliższą rodzinę. Pomoc ze strony partnera, rodziców, czy rodzeństwa okaże się nieoceniona. Czekają Cię pracowity, ale spokojny i udany miesiąc. Bądź uparty i nie zmieniaj swoich planów. Sprzyja Ci większe niż zwykle powodzenie w sprawach finansowych. Daj sobie trochę czasu na odpoczynek i relaks, a potem wypoczęty zajmij się zawodowymi sprawami. Będzie to dobry czas, aby zadbać o wygląd i kondycję. Miesiąc nie sprzyja jednak ostrym dietom czy zmianom starych przyzwyczajzeń. Poszukiwać będziesz raczej wsparcia i bezpieczeństwa, niż nowych przygód i szalonych romansów. Staniesz się bardziej opiekuńczy i sentymentalny. W pracy masz szansę pokazać się nie tylko jako osoba kompetentna, ale także koleżeńska. Staraj się tylko teraz nie pogubić w nadmiarze drobnych spraw, unikaj wyciągania powierzchownych wniosków i bądź dyskretny.



### Skorpion (24.10 – 22.11)

W miłości pójdziesz na całość. Twój nowy związek rozkwitnie i w ostatnim tygodniu miesiąca, będziecie już robić śmiałe plany na przyszłość. W miłości pójdziesz na całość. Twój nowy związek rozkwitnie i w ostatnim tygodniu miesiąca, kiedy Wenus zawita do Twojego znaku, będziecie już robić śmiałe plany na przyszłość. Pewna osoba postąpi inaczej, niż sobie tego życzysz. Niektóre wydarzenia towarzyskie mogą Cię teraz trochę zaskoczyć. Może być Ci trudno szybko przystosować się do nowej sytuacji. Nie denerwuj się, zanim nie poznasz całej sprawy. W razie potrzeby postaraj się zapewnić sobie odpowiedzialnych doradców i mądrych pomocników. Będziesz teraz potrzebował więcej spokoju i czasu, aby przemyśleć swoje sprawy. Nie wahać się rozmawiać o tym, co Cię niepokoi lub trapi. Wspólnie z przyjaciółmi uda Ci się znaleźć właściwe rozwiązanie. W sprawach rodzinnych bądź wyrozumiały. Twoje zainteresowanie własnym zdrowiem jest dobre, uważaj jednak, by nie popaść w hipochondrię. Zamiast włóczyć się po przychodniach w pierwszej kolejności sięgnij bo domowe sposoby podniesienia odporności. Uważaj na złodziei i oszustów - szczególnie w połowie miesiąca pojawiają się osoby, które będą chciały pozyskać korzyści kosztem Twojej szkody.



### Strzelec (23.11 – 21.12)

Strzelce chętnie poddadzą się potrzebie spełniania swoich ambicji. Łatwo uporasz się z przeszłością, co pozwoli śmiało i pewnie ruszyć do przodu. Unikaj radykalnych sądów i krytyki wobec pracowników - od relacji z ludźmi, z którymi pracujesz w tym miesiącu zależy bardzo dużo. Bądź też bardziej asertywny i nie pozwalaj zarzucić się cudzymi obowiązkami. W połowie miesiąca możesz być narażony na plotki - nie pozwól zakłócić im swojego spokoju. Miesiąc może sprawiać niewielkie trudności, ponieważ będzie od Ciebie wymagał podjęcia ważnych decyzji. Zaufaj swojej intuicji. Finansowo wyjdiesz na plus, o ile oprzesz się kilku silnym pokusom w pierwszej połowie grudnia. Spodoba Ci się coś kosztownego, ale czy naprawdę tego potrzebujesz...? Zdasz bez problemu egzaminy, zdobędziesz wiedzę fachową, która umożliwi pokonanie konkurencji, a jeśli będzie potrzeba, aby zabrać głos na szerszym forum, na przykład na ważnym zebraniu w pracy, możesz zrobić to bez tremy. Pójdzie świetnie. Tajemnicze romanse i miłosne intrygi mogą nie wyjść Ci na zdrowie. Bądź sobą i oczekuj szczerych odpowiedzi, a szczęście będzie Ci sprzyjać.



### Wodnik (21.01 – 18.02)

Rozprawa ze złym losem. Trzeba będzie wrócić do spraw, które - jak myślałeś - dawno załatwiłeś. Zdołasz jednak postawić kropkę nad „i”, raz na zawsze wszystko zamknąć. Dzięki sile, którą w sobie wyzwolisz wygrasz wreszcie z dręczącym Cię fatum. Odetniesz się zarówno od bolesnej przeszłości, jak i od ludzi, którzy nie są Ci życzliwi. Unikniesz niepotrzebnego zamieszania i nerwów, jeśli zechcesz trzymać się podstawowych zasad. Będziesz teraz w dobrej formie. Twoje siły witalne z dnia na dzień zaczną rosnąć. Później jednak mogą Ci się przytrafić kontuzje. Będziesz energiczny i w świetnej formie. Wykorzystaj okazję do zawarcia nowych znajomości, odwiedź przyjaciół i korzystaj z uroków zimy. Czas wreszcie zmienić przyzwyczajenia, które już nie wychodzą Ci na zdrowie! W tym miesiącu planety sprzyjają zdrowej diecie i uprawianiu sportu. W weekendy wygospodaruj dla siebie choć jeden całkowicie wolny dzień i spędź go tak, jak zawsze marzyłeś - oglądając filmy na video, objadając się słodyczkami na kanapie lub czytając ulubione książki. To na pewno poprawi Ci humor i doda energii w zimowe wieczory.



### Koziorożec (22.12 – 20.01)

W tym miesiącu powinieneś być czujny. Sprawy, które związane są z Twoją karierą okażą się ważniejsze od pozostałych wydarzeń. Zainteresuj się nowymi projektami i daj się poznać jako osoba kompetentna i wiarygodna. Unikaj pozycji mędrca wobec innych to i Tobie zostanie to zaoszczędzone. Miesiąc będzie trochę trudny do zniesienia, a Twoje rozdrażnienie nie powinno jednak wpływać na stosunki w pracy. Pod koniec miesiąca otrzymasz wiadomość, która bardzo Cię ucieszy. Jeśli poszukujesz pracy powinieneś się teraz do tego bardzo dobrze przygotować. Zabierzesz się za rozwiązanie spraw, które Cię denerwowały albo spowalniały drogę do sukcesu. Wyplącesz się z nieudanych związków lub też upomnisz się o swoje prawa i przywrócisz równowagę w relacjach, które Cię ograniczały. Jeśli w pracy czujesz się niedoceniony, skieruj wysiłki na zaprezentowanie swoich kompetencji, a nie utarczki z konkurencją. Przyływ gotówki wykorzystaj na jakiś ambitniejszy cel i oprzyj się pokusie szastania forszą. Początkiem miesiąca Koziorożce mogą być zobowiązane do dużo większej niż zwykle troski o własną rodzinę, możliwe są bowiem wśród domowników różne dolegliwości, których nie będziesz w stanie zbagatelizować.



### Ryby (19.02 – 20.03)

Postanowisz trzymać się z daleka od męczących i ryzykownych spraw. Taka taktyka pozwoli Ci nabrać się i pozbyć się niepotrzebnych zobowiązań. Dojdiesz do wniosku, że najbardziej ze wszystkiego potrzebujesz spokoju i odpoczynku. Skup się swoim wnętrzu i uczuciach, przemyśl ważne decyzje z ostatnich miesięcy. Nie rób niczego na siłę i po prostu daj sobie wolne od codziennych trosk i zmartwień. Jeśli okaże się, że czas z czegoś zrezygnować, to zrób to bez żalu. Zabierz się za niezbędne porządki i nie przejmuj wciąż sprawami, na które nie masz wpływu. Trzecia dekada miesiąca przyniesie przyjemne poczucie, że jest dobrze, że ster wydarzeń trzymasz w rękach i kierujesz się we właściwą stronę. Niebo każe w tym miesiącu szczególną troską otoczyć swoje własne terytorium, ponieważ teraz narażony będziesz na kontakty z ludźmi, którzy będą chcieli zburzyć Twój spokój i zmienić przekonania. Jeśli będziesz na tyle silny, by odeprzeć te ataki szybko odzyskasz spokój i będziesz się nim długo cieszyć.



**Związek Romów Polskich**



**Konferencja podsumowująca projekt  
Cooltura równych szans**

